Nr. 113. Sobota, 19 Maja 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 5 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Józefa Korabczyńskiego, kancelistę c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu, zarządcą więzień przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu, a Teodora Bogdanowskiego, kancelistę c. k. sądu krajowego w Krakowie, zarządcą więzień przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 maja.

Reprezentant republiki francuskiej na koronacyi cara p. Waddington wybrał sobie rutę okrężną, gdyż jedzie do Moskwy na Berlin a wracać będzie do Paryża na Wiedeń. W Berlinie p. Waddington spotkał się z uprzejmem przyjęciem, bo zostawił tam jako uczestnik kongresu berlińskiego najlepsze wspomnienie o sobie, a specyalnie u ks. Bismarcka zdobył sobie szczerą i trwałą sympatyę. Ta ostatnia okoliczność zapewne stanowiła jeden z motywów, dla których wybór rządu francuskiego przy wysyłaniu delegata na koronacyę padł właśnie na p. Waddingtona, oddalonego politycznie od panującego dziś we Francyi gabinetu wcale znacznie, niemal tak znacznie, jak gabinet, w którym on sam kierował sprawami zagranicznemi, oddalony był od dawnych gabinetów konserwatywno - republikańskich w rodzaju Dufaurea i jego towarzyszy. Nietylko u ks. Bismarcka, lecz także i u innych członków kongresu berlińskiego zaskarbił sobie p. Waddington szczerą sympatyę, a ponieważ nie stawał po stronie sanste fańskich aspiracyj, lecz w głównych kwestyach wspierał lorda Beaconsfielda, więc i w Wiedniu spodziewać się może równie życzliwego przyjęcia.

Taka okrężna podróż dyplomaty francuskiego musi wzbudzić domysł, że zostaje w ścisłym związku z tem wszystkiem, co w ostatnich czasach zaszło na polu polityki zagranicznej i znalazło wyraz w powstaniu przymierza trzech państw środkowej Europy. Francuski minister spraw zagranicznych p. Challemel-Lacour, odpowiadając na interpelacyę ks. Broglie, zasłaniał się nieznajomością szczegółów nowego przymierza, więc niejako obowiązany był skorzystać z tak wybornej sposobności i przez męża zaufania dowiedzieć się tyle, aby w razie ponownego poruszenia polityki zagranicznej w Izbie mógł już nietylko zaspokoić ciekawość, lecz także uspokoić alarmistów. P. Waddington, patrzący okiem dość nieuprzedzonem na świat polityczny w Berlinie, a zapewne bez żadnych zgoła uprzedzeń na świat polityczny w Wiedniu, dojdzie do przekonania, że Francya może być spokojną o zachodnią granicę, jeżeli tylko sama nie zechce naruszyć spokoju. Pod tym ostatnim względem w zamian za uspokajające oświadczenie berlińskich kierowników polityki p. Waddington będzie musiał dać równie uspokajające wyjaśnienia, jeżeliby w konferencyi poufnej powołano się na rozpuszczane właśnie w ostatnich czasach wieści, że Francya potęguje swoją działalność na polu militarnego rozwoju i na rok 1884 przeznacza dla armii więcej, aniżeli w budżetach dawniejszych, gdy po klęskach z roku 1870 trzeba było stwarzać nową armię.

Jest jeszcze jedna wersya, za którą przemawia pewne prawdopodobieństwo. P. Waddington miałby nietylko wybadać znaczenie przymierza tych państw, lecz nadto upewnić się o życzliwej neutralności Niemiec wobec projektowanych już lub przygotowywanych dopiero ekspedycyj francuskich, t. j. wobec sprawy Tonkingu, Madagaskaru i Congo. Podobno bowiem Francya nie lekceważy sobie wpływu Niemiec i na tem polu, a jeżeli rzeczywiście, jak mówią, wyprawę do Tunisu przedsięwzięła dopiero po zapewnieniu sobie „życzliwej obojętności“ Niemiec, to ma do tego teraz tem większy powód dlatego, że już nie zostaje z Anglią w takiej harmonii, jak dawniej. Cokolwiekbądź podejmie pan Waddington w Berlinie a potem w Wiedniu, w każdym razie będzie to dowód, że przymierze trzech państw sprawiło w Paryżu głębokie wrażenie, i że izolowanie Francyi nie jest na seryo tak lekko traktowane, jakby to wnosić można było z niedawnej mowy ministra Challemel-Lacoura. Samo to wrażenie stanowiłoby już jako rękojmia pokojowa połowę tego celu, który politycy wytknęli przymierzu Austro-Węgier, Niemiec i Włoch.

Sprawy krajowe.

(Pożyczka krajowa).

(×) Rezultat subskrypcyi na pożyczkę krajową w r. 1883, odbytej 9, 10 i 11 maja, wypadł, jak już wiadomo czytelnikom naszym, tak świetnie, że prześcignął nawet horoskop stawiany tej pierwszej znaczniejszej a samodzielnej operacyi kredytowej kraju naszego w kołach skłonniejszych więcej do optymizmu niż do ustawicznego przedstawiania stosunków w ponurem świetle. Cyfry autentycznej rezultatu subskrypcyi podać dziś nie możemy, bo nie są jeszcze znane rachunki siedmiu wydziałów powiatowych (Chrzanów, Dolina, Gorlice, Rudki, Skałat, Turka i Zbaraż). Nie biorąc w rachubę tych siedmiu miejsc subskrypcyjnych, zestawiamy już dziś wiadomy dotąd rezultat w przekonaniu, że nawet w najpomyślniejszym razie nie ulegnie on znacznej zmianie. Ogólna suma subskrybowana wynosi 5,029.700 złr., a więc przewyższa sumę pożyczkową o 1,229.700 złr., czyli więcej niż o 33 prc. Najwyższą sumę wykazuje oczywiście kasa krajowa jako główne, niejako centralne miejsce subskrypcyjne. Z sumy podpisów uzbieranych przez kasę krajową (1,688.300 złr.) tylko czwarta część przypada na kapitały prywatne, gdyż, jak wiadomo, Wydział krajowy subskrybował dla różnych funduszów w jego zarządzie zostających przeszło milion złr. Po kasie krajowej najwięcej wykazały następujące zakłady: galic. Bank kredytowy (834.100 złr.), Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie (647.500 złr.), lwowska kasa oszczędności (333.600 złr.), krakowska kasa oszczędności (310.000 złr.), dom bankowy Mendelsburga w Krakowie (172.000 złr.), dom bankowy Augusta Schellenberga we Lwowie (114.700 złr.), Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie (104.600 złr.), Bank hipoteczny we Lwowie (103.500 złr.), dom bankowy Blau i Epstein w Krakowie (90.600 złr.), dom bankowy Natanson i Kallir w Brodach (50.900 złr.) Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach przysłało 1000 złr. a Tarnowski dom komisowy Banku dla handlu i przemysłu, gdzie zapewne zbierano podpisy z całego powiatu, 30.400 złr.

Wydziały powiatowe przedłożyły następujące rezultaty subskrypcyjne: Biała 700 złr., Bóbrka 1800, Bochnia 29.500, Borszczów 400, Brody 12 300, Brzesko 14.600, Brzeżany 1600, Brzozów 100, Buczacz 13.500, Cieszanów 3500, Czortków 6900, Dobromil 13.100, Drohobycz 12.300, Gródek 400, Grybów 200, Horodenka 20.600, Husiatyn 300, Jarosław 4200, Jasło 4900, Jaworów 6200, Kałusz 4000, Kamionka 9100, Kolbuszowa 3100, Kołomyja 23.600, Kossów 2300

HANS SUES

Hans Sues von Kulmbach, jego obrazy w Krakowie i jego mistrz Jacopo dei Barbari. Przyczynek do historyi malarstwa w epoce przejścia ze średnich wieków w renesans i stosunki artystyczne Krakowa z Norymbergą w XVI wieku, opracował i napisał Maryan Sokołowski. Kraków. Nakładem Akademii Umiejętności. 1883 r.

I.

Kraków, bogaty w rozmaite cenne zabytki z przeszłości, posiada w murach swoich jednego i tego samego mistrza dwa pełne artystycznej wartości cykle kompozycyj malarskich z XVI wieku, oraz jeden obraz (własność prywatną), z którym szersza publiczność zapoznała się dopiero na wystawie obrazów dawnych mistrzów, urządzonej w roku ubiegłym w Sukiennicach na rzecz krakowskiego Towarzystwa Dobroczynności. Jakkolwiek o twórcy dzieł powyższych mało u nas dotąd mówiono a jeszcze mniej pisano, piękna, leżąca przed nami praca p. Maryana Sokołowskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, zapoznaje nas wcale szczegółowo z Hansem Suesem von Kulmbach i z jego działalnością malarską. Z naukowych i ścisłych badań zaszczytnie w literaturze naszej znanego krytyka sztuki historycznej korzystamy w obecnem krótkiem sprawozdaniu, streszczając pobieżnie wynik głęboko sięgającej analizy i gruntownych badań.

Krytyka zajmują przedewszystkiem i na pierwszem po wstępie miejscu dwa wspomniane szeregi kompozycyj, z których jeden przedstawia legendarną historyę św. Katarzyny Alexandryjskiej, a drugi tragiczne dzieje św. Jana Ewangelisty. Pierwszy składa się z ośmiu obrazów wprawionych w szafy skarbca świątyni Panny Maryi w Krakowie, drugi zaś z pięciu. Te ostatnie znajdują się po części w kościele św. Floryana na Kleparzu, po części w kaplicy Bonerów w Maryackim kościele. Przypuszczać można, iż pierwotnie znajdowały się one razem w jednem miejscu, niewiadomo zaś, kiedy w powyższy sposób rozproszone i rozmieszczone zostały.

Już około 1840 r. Statler i Józef Kremer zwrócili na nie uwagę, nie umieli jednakże nazwać ich autora, bo jakkolwiek kompozycye wspomniane posiadają na sobie wyraźnie napisane nazwisko Jana Suesa, mieszczą także i monogram z liter *H.* i *K.* złożony, który pozornie z powyższą nazwą malarza się nie godził, zwłaszcza że źródła historyczne — wówczas znane — wcale o takim artyście nie wspominały. Dlatego też Kremer w swoich *Listach z Krakowa* oddając im pełne zapału pochwały, wymienił jako ich twórcę Suesa, nie kusząc się wcale o rozwiązywanie zagadki. Następnie Józef Łepkowski rzucił pewien promień światła na zagadkową sprzeczność między monogramem a nazwiskiem, ale bystre chociaż niedokładne jego spostrzeżenie przebrzmiało w owym czasie bez echa. Rastawiecki w swoim *Słowniku malarzy polskich* w 1851 r. powołał się wprawdzie na nie, ale A. Grabowski w 1854 roku pisał już znowu dalej o samej nazwie Suesa, nie wzmiankując nic o monogramie. Idąc niezawodnie w ślad za ostatnim pisarzem, badacze niemieccy Essenwein i Nagler wspominali w dziełach swych „pośrednio lub bezpośrednio odnoszących się do Krakowa jedynie Suesa, jako twórcę krakowskich obrazów.“ W naszem zaś społeczeństwie nie brakło entuzyastów, nierachujących się z krytyką. którzy w postaciach powyższych kompozycyj upatrywali „wyraźne typy polskie, w strojach ich, nasze własne stroje z XVI wieku i Norymberczyka Hansa Suesa uważali za rodowitego Polaka. Ktoś nawet, aby ten domysł na przyszłość utrwalić i zabezpieczyć, położył na odwrotnej stronie jednego z obrazów nowożytny napis: *Johannes Polonus fecit.* Ta *pia fraus*, dowodząca większego sangwinizmu niż znawstwa i sumienności. nie zasługiwałaby na wzmiankę, gdyby nie była ciekawem świadectwem stanu krytyki u nas przed pięćdziesięcią laty.“

Z następstwem czasu jednakże badania krytyczne stawały się coraz poważniejsze i sięgały coraz głębiej. Przed kilkunastu laty Józef Łepkowski, opierając się na notatce dostarczonej mu z archiwum norymberskiego przez Bergau'a, notatce dowodzącej, że w tymże samym czasie, którego datę noszą obrazy krakowskie, mieszkał w Norymberdze Hans Sues von Kulmbach zaczął godzić już słuszniej podpis z literami monogramu i wnosić, że autorem cyklicznych kompozycyj był nie kto inny tylko wymieniony artysta, towarzysz i pomocnik Albrechta Dürera. Władysław Łuszczkiewicz, którego jak i Józefa Kremera uderzyć musiało, że obrazy wspomniane łączą „rzewną prostotę starej szkoły niemieckiej z powabem czarodziejskim Włochów“, podniósł po Łepkowskim całą kwestyę na nowo. Pracę obszerną, specyalnie tym utworom malarskim poświęconą, napisał on w 1874 r., poczem odczytał ją na jednem z posiedzeń Akademii Umiejętności, a następnie wydał w druku. Nie poprzestając na tłómaczeniu napisów i znaków zewnętrznych, wszedł pierwszy w wewnętrzną, artystyczną analizę dzieła i przyszedł do wprost przeciwnych rezultatów. Kładąc nacisk na kolorystyczne cechy i właściwości utworów, dowodził, że kompozycye te mają bardziej malarski, niż rysunkowy charakter, że znać na nich o wiele wybitniejszy wpływ renesansu włoskiego, niż na utworach dürerowskiej szkoły, że widocznem w nich jest o wiele większe z Holbeinem młodszym niż z Dürerem pokrewieństwo, i że dla tych powodów mogą one jedynie nie do frankońskiej czyli norymberskiej, lecz raczej do szwabskiej, tj. do augsburskiej szkoły należeć; że Hans Sues następnie był prawdopodobnie takim przy malarzu doradcą jak Stabius albo Pirkheimer przy Albrechcie Dürerze“, „że Hans Kulmbach, pospolicie Wagnerem zwany, monogramu, złożonego z litery *H.*, w którą *K.* jest tak wpisane, iż z nią ma pierwszą laskę wspólną, nie używał i że monogram ten nakoniec taki, jaki na naszych obrazach widzimy, tylko znanemu monogramowi augsburskiego artysty Hansa Knöderera, malarza nadwornego cesarza Maxymiliana I, który należał do szwabskiej szkoły, odpowiada, a zatem o nim jedynie jako o twórcy obrazów krakowskich świadczyć może“

Dowodzenie to grzeszyło przedewszystkiem, jak widzimy, pominięciem dokumentu archiwalnego, na którym oparł się Łepkowski a świadczącego dowodnie, „że Hans Sues nosił przezwisko von Kulmbach“; nie mogło być zaś dostatecznie poparte porównaniem, bo dzieła Knöderera są mało znane i dość wątpliwe. Cokolwiekbądź, cieszyć mogło ludzi ceniących zabytki i pamiątki sztuki minionej, że utwory cykliczne krakowskie doczekały się naukowej dyskusyi, która zawrzała na jednem z pierwszych posiedzeń komisyi dla historyi sztuki po odczytaniu powyższej rozprawy Władysława Łuszczkiewicza. Kwestya jednakże i nadal pozostała jeszcze w zawieszeniu, a rozstrzygnięcie jej odłożono do badań następnych i odkryć późniejszych. Do pracy nad tym przedmiotem, pracy uciążliwej, trudnej i wymagającej wielkiego zasobu cierpliwości i wiedzy zabrał się Maryan Sokołowski i wyszedł z niej zwycięzko. Rezultat poszukiwań swoich złożył on już przed paru laty Akademii Umiejętności. Godził on w nim nawet do pewnego stopnia, o ile to tylko było możliwe, dwa sprzeczne zdania i poglądy prof. Łepkowskiego i Łuszczkiewicza, rozstrzygając przytem przecie spór ostatecznie. Sumienny i utalentowany krytyk dzielił się w ogólnych zary-

Krosno 28.300, Limanowa 2300, Łańcut 5000, Mielec 7000, Mościska 7200, Myślenice 5400, Nadwórna 1300, Nisko 3900, Nowy Sącz 19.200, Nowy Targ 700, Pilzno 5000, Podhajce 1100, Przemyśl 22.500, Przemyślany 25.500, Rawa 4600, Ropczyce 9200, Rzeszów 42 100, Sambor 18.800, Sanok 9100, Śniatyn 3500, Sokal 8600, Stanisławów 20.500, Staremiasto 7700, Stryj 11.100, Tarnobrzeg 8500, Tarnopol 11 000, Tłumacz 1400, Trembowla 40.000, Wadowice 9200, Wieliczka 3600, Zaleszczyki 1000, Złoczów 6500, Żółkiew 4700, Żydaczów 11.400, Żywiec 2200.

Całkowicie spłacano należytość już przy subskrypcyi w daleko większym stosunku, aniżeli przypuszczać można było w chwili ogłoszenia warunków subskrypcyjnych. To też nagle znalazła się kasa krajowa w posiadaniu prawie dwóch milionów. Gotówka ta ulokowana została tymczasowo w różnych zakładach kredytowych a pozostawiano w kasie tyle, ile według obliczeń w przybliżeniu dokonanych zwrócić wypadnie z tytułu redukcyi.

Obligacye pożyczki krajowej z r. 1873 składać można było jak wiadomo zamiast gotówki po kursie 101 zł. 50 ct. Pareset tysięcy wpłynęło w ten sposób, więc dokonała się częściowo konwersya pożyczki z r. 1873, co jak wiadomo wchodziło w plany i rachuby Wydziału krajowego. Mimo zachęty do składania obligacyi z r. 1873 zamiast gotówki i mimo grożącego właścicielom przyspieszenia spłaty na podstawie sankcyonowanej ustawy krajowej, obligacye te utrzymały się cały czas w kursie wyższym o 50 ct. od tego, jaki Wydział krajowy ustanowił przy subskrypcyi. Fakt ten tłómaczy się spekulacyą. Nabywcy obligacyi z r. 1873 liczą widocznie na to, że nawet w razie przyspieszenia spłaty pobór wyższego procentu (6 prc.) aż do wylosowania obligacyi powetuje im ofiarowaną nadwyżkę w kursie.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 17 maja.

(*R.*) W stronnictwie opozycyjnem nigdy nie było i dziś nie ma tej spójni, która obejmowałaby wszystkie odcienia zdań i wszystkie pozycye, jakie to stronnictwo posiada na arenie walki politycznej. Swoim dworem chodzi i walczy partya centralistyczna w Izbie poselskiej, a swoim dworem odłam tej partyi, który w Izbie panów zasiada. W Izbie poselskiej centraliści pod sztandarem wrzekomego liberalizmu walczyli do upadłego, stawili czoło do ostatniej chwili, w Izbie wyższej zadąsani usuwają się z pola walki. Na wczorajszem posiedzeniu nie było ani Schmerlinga, ani książąt Auerspergów, ani Hasnera, Ungra i t. d. Gdyby hr. Thun i hr. Belcredi nie byli zabierali głosu, byłaby Izba w milczeniu dwanaście wniosków rządowych przyjęła. Opozycya w takim razie byłaby podniosła okrzyk tryumfu, że senat austryacki bez jej współudziału nawet się na dyskusyę zdobyć nie może. Tę pociechę odjęli jej mowcy wczorajsi i dlatego dzienniki opozycyjne nicują ich przemówienia i podsuwają im nieprzychylne dążności, których świadek bezstronny nie mógł się w ich głosach dosłuchać. Polaków wczoraj tylko sześciu było. Dziś ma kilku jeszcze przybyć do Wiednia, aby stronnictwu konserwatywnemu zabezpieczyć większość przy jutrzejszych wyborach. Większość postanowiła wybrać do delegacyi kilku członków przeciwnego stronnictwa, ale dać im zastępców ze swego własnego grona, aby krzesła nie stały próżne, gdyby opozycya nie chciała ich zająć.

Rozwiązanie sejmu czeskiego zostało stanowczo zadecydowane i w tych dniach będzie ogłoszone. Przed dziesięciu laty autorowie ustawy o bezpośrednich wyborach uzasadniali ją głównie potrzebą wyzwolenia Rady państwa z pod zależności od sejmów. Ale dziesięcioletnia praktyka dowiodła, że pewna jednolitość dążności politycznej sejmów i Rady państwa jest niezbędnie potrzebną. Zakres działania ustawodawczego tak jest w moc ustawy konstytucyjnej rozdzielony, że wiele ustaw, zwłaszcza na polu gospodarki społecznej, nie mogłoby wejść w życie, gdyby między parlamentem centralnym a sejmami krajowemi nie było pewnej zgodności. Dlatego rząd słusznie czyni, iż stara się usunąć dysharmonię między ciałami ustawodawczemi, i po kolei rozwiązuje te sejmy, w których udało się opozycyi dotychczas przewagę zachować.

Akcya wyborcza, jaka się rozwinęła w Galicyi, powszechną zwraca na siebie uwagę. Reprezentacya tego koronnego kraju wyrobiła sobie tu znamienite stanowisko. Jej przeciwnicy gniewają się na nią, ale uznają, że dała na swojem trudnem nieraz stanowisku wiele dowodów politycznego taktu i rozumu. Wszyscy więc ciekawi są widzieć, jaką Galicya nada sobie reprezentacyę w kraju. Nowowybrany sejm będzie zwołanym na 20go sierpnia. Rada państwa, jak wiecie, ma jednocześnie z delegacyami zgromadzić się w połowie października, w pierwszych więc dniach tego miesiąca będą musiały być zamknięte te sejmy, które w jesieni zasiadać mają. Każdy sejm nowy, już z powodu sprawdzenia wyborów, potrzebuje wiele więcej czasu do ukonstytuowania się, niż sejm, który już niepierwszą odbywa kadencyę, i gdyby nie mógł przynajmniej przez pełnych sześć tygodni zasiadać, to nie mógłby pracy swojej ukończyć. Ztąd wynika potrzeba wcześniejszego w bieżącym roku zwołania sejmu i rząd się skłonił się do tego pomimo, iż mu wcale nietajno, jak ciężko będzie niejednemu gospodarzowi wiejskiemu o tej właśnie porze poświęcić swój czas na usługi kraju.

Berlin, 17 maja

☐ Utrwala się coraz bardziej przekonanie, że ostatnie układy berlińsko-rzymskie do żadnego nie doprowadzą rezultatu i tak samo jak dawniejsze spełzną na niczem, bo rząd pruski nie chce poświęcić żadnej z podwalin ustawodawstwa majowego. Wiadomość dziennikarską, iż rząd pruski za odprawienie mszy św. i sprawowanie sakramentów nikogo ścigać już nie będzie, skoro Stolica Apostolska zgodzi się na tak zw. *Anzeigepflicht*, uważać trzeba za zgodną z rzeczywistością. Rząd nie zaprzeczył jej, a byłby to skwapliwie uczynił, gdyby rzecz się miała inaczej. Chodzi tu zresztą tylko o pozorne ustępstwo, bo prokuratorowie pruscy nie mogą ścigać żadnego księdza, któremu rząd pozwolił fungować po dopełnieniu tak zw. *Anzeigepflicht*; czy zaś odnośne przepisy pozostaną w kodeksie karnym jako litera martwa, czy też będą wykreślone po uzyskaniu koncesyi żądanej przez Prusy, jest rzeczą dość obojętną. Nie można przypuszczać, aby Stolica Apostolska zrobiła dzisiaj ustępstwo, którego nie chciała zrobić przez lat dziesięć, a które w żądanej rozciągłości nie zostało przyznane żadnemu państwu, ani nawet monarchom katolickim. Katolicy pruscy nie mało są oburzeni na to, że z Berlina nie wahano się domagać, aby Stolica Apostolska szczegółowo wyliczyła koncesye żądane w sprawie edukacyi duchownych i jurysdykcyi biskupiej, podczas kiedy ostatnia odpowiedź pruska, zamiast mówić o tych właśnie wymaganiach rzymskich, o innym traktuje przedmiocie.

Z tutejszej *Germanii* tylko po części domyśleć się można, jakiemi uczuciami przejętą jest obecnie ludność katolicka. Pióra rządowe zapowiadały z prozopopeją, że dzwony wielkanocne rozniosą po kraju wesołą nowinę o przywróceniu pokoju kościelnego; inaczej się stało, pesymiści mieli znowu racyę i bliskie jest formalne zakończenie układów. Goryczą ludności katolickiej znajduje silny wyraz w prasie prowincyalnej, mianowicie nadreńskiej. Dzienniki te wypowiadają nietylko przekonanie, że książę Bismarck ponosić będzie musiał wyłącznie całą odpowiedzialność za dalszą walkę kościelną, lecz wyrażają zarazem nadzieję, że wreszcie przywódca frakcyi katolickiej porzuci dotychczasowe stanowisko dyplomatyzujące i ostrożność w taktyce parlamentarnej, która byłaby może przypadała do gustu księciu Bismarckowi, gdyby dostateczna liczba posłów katolickich wzięła była udział w ostatnich głosowaniach na korzyść projektów rządowych. Znaczna część prasy katolickiej gani ostrożność Windthorsta otwarcie, chociaż w słowach umiarkowanych. Objawia się też chęć wrócenia do jawnej i stanowczej opozycyi, a silne artykuły opozycyjne dzienników postępowych lub demokratycznych w rzeczy samej wielu katolikom bardziej przypadają do gustu, niż zbyt ostrożne artykuły *Germanii*, unikającej wszystkiego, coby podrażnić mogło potężnego kanclerza.

Wśród takich okoliczności wybór do parlamentu niemieckiego w okręgu Dortmund ma pewną doniosłość, zwłaszcza że z jednej strony występuje jako kandydat radca miejski Kleine, zwolennik obecnej polityki celnej, lecz przeciwnik katolików, z drugiej strony adwokat Lenzmann, przeciwnik owej polityki, zwolennik postępowego stronnictwa, który jednakże otwarcie przyznaje, że ze względu na swobodę sumienia ustawy majowe zupełnie znieść a nie tylko zrewidować należy. Wyborcy katoliccy nie mogąc postawić kandydata własnego, stanęli jednomyślnie po stronie pana Lenzmanna, dając względom religijnym prym przed polityką celną, której zresztą teraz żadne nie grozi niebezpieczeństwo. *Nordd. Allg. Ztg.* zganiła ostro tę postawę katolickiej ludności dortmundzkiego okręgu, wołając, że „poczucie protestanckie“ oburzyć się powinno przeciwko tej taktyce środkowego stronnictwa i zwrócić się przeciwko Lenzmannowi, chociaż jest protestantem. Głos ten nie znajdzie jednakże wielkiego echa. Uwaga powszechna zwrócona jest na wybory w Dortmundzie w niemałym stopniu.

sach wynikami badań swoich z niedawno zmarłym, zasłużonym historykiem sztuki niemieckiej Alfredem Woltmanem, a ten w ostatniej swej pracy powołał się na nie, zapowiadając publikacyę, z której zdajemy sprawę.

Opis cyklu św. Katarzyny Alexandryjskiej, oraz drugiego szeregu, przedstawiającego w legendarnej formie żywot św. Jana Ewangielisty wypełnia niemal całą pierwszą część nowego krytycznego utworu Maryana Sokołowskiego. Nie powtarzamy go tu ani streszczamy, wolimy bowiem pod tym względem odesłać czytelnika tak do książki jak i do oryginałów znajdujących się w Krakowie, z któremi zapoznać się warto. Szczegółowy, wierny i barwny — jak kolorystyczna paleta ulubionego mistrza — opis wspomniany dopełniają sumienne spostrzeżenia i uwagi nad techniką i jej doskonaleniem się, nad charakterem artystycznym, psychicznemi i kompozycyjnemi intencyami malarza, nad dzisiejszym stanem obrazów i pierwotnem ich przeznaczeniem. W całej w wykwintną formę ujętej gammie ścisłego chociaż ponętnego krytycyzmu jaśnieje prawdziwa znajomość rzeczy, pełne zapału oddanie się przedmiotowi, sąd bystry a naukowy. Przymioty te rozwija i wykazuje utalentowany krytyk zawsze, ile razy bada obrazy mistrzów dawnych. Zaznaczymy tu tylko jeszcze w przelocie, że autor pomija w obecnem swojem studyum o Hansie Suesie von Kulmbach obraz należący do hrabiny Katarzyny Potockiej, o którym na początku wspomnieliśmy, a to tylko dlatego, że w pracy ostatniej, traktującej o wystawie starożytnej krakowskiej w 1882 roku (dosłowny tytuł broszury nie przychodzi nam na pamięć) zdefiniował go i opisał już dawniej. W jaki sposób rozwija się dalej monografia p. Maryana Sokołowskiego, pomówimy następnie.

RADOST.

Czynności Rady Wydziału krajowego

za czas od 1 stycznia po 31 marca b. r.

(Ciąg dalszy.)

Postanowiono założyć niższe szkoły rolnicze w Horodence i Jagielnicy, ułożono statuta organizacyjne dla tychże szkół, oraz preliminarze kosztów założenia i utrzymania, wreszcie przedłożono sprawę c. k. Ministerstwu rolnictwa w celu uzyskania subwencyi ze skarbu państwa na pokrycie kosztów powyższych.

Otrzymawszy od c. k. Namiestnictwa zawiadomienie, że c. k. Ministerstwo rolnictwa zaasygnowało kwotę 8.000 zł. jako zaliczkę na pokrycie kosztów zakładania niższych szkół rolniczych w Galicyi, zawezwano zarządy oddziałów c. k. gal. Towarzystwa gospod Horodeńskiego, tudzież Buczacko-Czortkowsko - Zaleszczyckiego, ażeby przyspieszały przygotowanie do założenia niższej szkoły rolniczej w Horodence i Jagielnicy.

Udzielono p. Feliksowi Szlachtowskiemu, adwokatowi krajowemu w Krakowie, pełnomocnictwa do odebrania z depozytu c. k. sądu powiatowego w Wojniczu legatu w kwocie 10.000 zł., zapisanego przez śp. Tomasza Bodziocha na utworzenie stypendyów dla uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie.

Wystosowano do c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwę, w której oświadczono się stanowczo przeciw zamiarowi c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty zaniechania myśli założenia szkoły dla przemysłu garncarskiego we Lwowie.

Postanowiono załatwić odmownie wniosek wydziału pow. w Zbarażu o założenie szkoły lub warsztatu dla podniesienia przemysłu wyrobów kilimków w powiecie tamtejszym, natomiast zaś przyczynić się do pokrycia kosztów utrzymania kandydata, któregoby tenże wydział pow. zechciał wysłać na naukę do szkoły rysunków i modelowania przy lwowskiem Muzeum przemysłowem w celu przysposobienia na nauczyciela projektowanego warsztatu. Zawiadamiając wydział pow. o postanowieniach powyższych, wskazano mu zarazem środki, których użyć należy na razie w celu podniesienia przemysłu wyrobu kilimków w powiecie zbarazkim.

Na propozycyę wydziału pow. w Jaśle przyznano stypendyum przeznaczone dla garncarza z Kołaczyc, któryby chciał uzupełnić wykształcenie swe w zawodzie garncarskim, garncarzowi Janowi Kołeczkowi.

W skutek podania wydz. pow. w Rawie o założenie szkoły garncarskiej w powiecie tamtejszym postanowiono poruczyć p. Ludwikowi Wierzbickiemu, członkowi kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego zbadanie sprawy na miejscu.

Na prośbę wydziału pow. w Skałacie postanowiono podwyższyć dotacyę roczną, przyznaną szkole kołodziejskiej w Toustem na czas od 1 stycznia 1883 do końca marca 1888 na 600 zł., oraz poruczyć p. Ludwikowi Wierzbickiemu, członkowi kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego, zbadanie stanu szkoły rzeczonej.

Udzielono szkole koszykarskiej w Jarosławiu nadzwyczajny zasiłek w kwocie 200 zł. na sprawienie szaf do przechowywania okazów i środków naukowych.

Uchwalono założyć szkołę koronkarstwa w Zakopanem i ustanowiono dla szkoły tej statut wraz z regulaminem i planem naukowym, tudzież preliminarz kosztów założenia i utrzymania.

Uchwalono założyć zakład dla nauki kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce strumiłowej, tudzież preliminarz kosztów założenia i utrzymania oraz zawezwano wydział pow. w Kamionce, ażeby dołożył starań w celu uzyskania dotacyi na pokrycie kosztów założenia i utrzymania projektowanego zakładu z funduszów powiatowych, gminnych i prywatnych.

Na prośbę dyrekcyi c. k. seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie postanowiono udzielić p. Amalii Zinderównie, uczennicy kursu koszykarstwa w Muzeum przemysłowem w Wiedniu, dodatkowy zasiłek w kwocie 75 zł.

W skutek prośby p. Wiktora Drzymuchowskiego, wysłanego kosztem funduszu krajowego na kurs dla kolorystów w Muzeum przemysłowem w Wiedniu, o zasiłek dodatkowy, postanowiono zasiągnąć w tej sprawie opinii dyrekcyi Muzeum.

Na prośbę wydziału pow. w Nowym Sączu przyznano Janowi Gieraltowi, uczniowi szkoły snycerstwa w Zakopanem, zasiłek w kwocie 70 zł.

Na prośbę towarzystwa tatrzańskiego przyznano Józefowi Buchowi, uczniowi szkoły snycerstwa w Zakopanem, stypendyum na czas od 1 marca do końca lipca 1883 w kwocie 15 zł. na miesiąc.

Postanowiono udzielić towarzystwu handlu skór we Lwowie, stow. zarej. z nieogr. poręką, na utworzenie składu skór ordynarnych pożyczkę w kwocie 5.000 zł. na 3 od sta rocznie, spłacić się mającą w dziesięciu ratach półrocznych począwszy od 1 stycznia 1885.

Postanowiono przyjąć na zabezpieczenie pożyczki bezprocentowej w kwocie 2.000 zł. przyznanej p. Barbarze Darowskiej w Krakowie na rozszerzenie zakładu robót kościelnych i haftów, hipotekę na realności w Krakowie, będącej własnością tejże p. Darowskiej, a po otrzymaniu zawiadomienia o zaintabulowaniu pożyczki wypłacono takową p. Darowskiej.

W skutek podania towarzystwa szewców w Dąbrowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, postanowiono udzielić temu towarzystwu pożyczkę w kwocie 3.000 zł. na 3 od sta rocznie a po otrzymaniu skryptu dłużnego na kwotę powyższą wypłacono przyznaną pożyczkę, która podług skryptu ma być spłaconą w dwunastu ratach półrocznych, począwszy od 1 kwietnia 1884.

W skutek podań gminy miasta Starego Sącza i kuśnierzy tamtejszych o poparcie różnych gałęzi przemysłu w Starym Sączu, zawiązano rokowania z zarządami kolei żelaznych krajowych w celu wyjednania dla kuśnierzy starosądeckich dostaw kożuchów na potrzeby kolei, oraz postanowiono wysłać jednego z garbarzy starosądeckich kosztem funduszu krajowego na naukę za granicę.

Postanowiono udzielić towarzystwu tkaczy w Kossowie, stowarzyszeniu zarejestrowanemu z ograniczoną poręką, na prośbę tegoż towarzystwa zasiłek w kwocie 500 zł. tudzież pożyczkę w kwocie 3.000 zł. na 3 od sta rocznie spłacić się mającą w dziesięciu ratach półrocznych, począwszy od 1 kwietnia 1884. (C. d. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Neutralizacya Szwecyi i Danii).

Troska o przyszłość i obawa możliwych europejskich zawikłań wywołała w Szwecyi, Norwegii i Danii ciekawy ruch umysłów. Polityczne koła coraz żywiej zajmują się kwestyą zneutralizowania krajów skandynawskich. Myśl uchronienia Skandynawii od wielkiej przyszłej wojny europejskiej, zrodzona w Szwecyi, nie omieszkała wkrótce dzięki wspólności interesów, pozyskać sobie mnogich adherentów w Christyanii i Kopenhadze. Na wiecu, który w ostatnich czasach odbył się w Stockholmie, a w którym wzięło udział siedmdziesięciu członków parlamentu szwedzkiego, agitacya przybrała wyraźniejsze kształty. Utworzył się komitet, do którego weszli major Adolskold, doktor Dickon, Jonas Jonasen, Eumoelius, i inni. Ma on zcentralizować akcyę całą, rozciągając działalność swoją na Norwegię i Danię. Radykalna prasa duńska popiera już projekt ne-

utralizacyi, a wybitni mężowie jak Laondo, Jorgensen, Adler, starają się popularyzować ją w Danii po za obrębem wszelkich stronnictw, to jest raczej, szukając dla niej u wszystkich poparcia. Druga Izba szwedzka zajęła się już projektem. Jeden z deputowanych żądał od Izby, aby skłoniła rząd do porozumienia się z Norwegią i Danią, i aby państwa te razem otrzymały od mocarstw europejskich gwarancyę swojej neutralności, a zarazem zapewnienie, iż trzy kraje skandynawskie wyłączone zostaną z wszelkich komplikacyj kontynentalnych w razie wielkich zawikłań w Europie. Projektował nawet, aby neutralizacya Szwecyi natychmiast ogłoszoną została. Ani rząd ani Izba nie uznały sprawy za zupełnie dojrzałą do załatwienia jej w tak szybki i stanowczy sposób, wniosek zatem wspomniany odrzucony został znaczną większością głosów. Uchwała ta nie pogrzebała go jednakże. Zwolennicy neutralizacyi propagować jej nie przestają, podnosząc błogie skutki takiego międzynarodowego aktu, pozwalającego na zmniejszenie wojska i podatków, i na podniesienie dobrobytu kraju. Uczucie miłości do ziemi rodzinnej, a zarazem przekonanie, że projekt poruszony zapewni jej bezpieczeństwo, swobodę i niepodległość, wpłynie niepomału na szybkie spopularyzowanie idei neutralizacyjnej wśród ludności państw skandynawskich, obawiających się ciągle skutków wielkiej wojny, a szczególniej pomiędzy Rossyą a Niemcami lub Anglią. Ale gdyby nawet państwa skandynawskie otrzymały takie zapewnienie neutralności w zatargach międzynarodowych, czyż ochronić się zdołają od skutków i wpływów wypadków wojennych? Niepodobna tego przypuścić. Major von Goltz w ostatniem swojem dziele taktycznem twierdzi, że w przyszłych wojnach, z powodu olbrzymich mas wojskowych, jakie w ruch wprowadzone zostaną, ani Francuzi ani Niemcy nie będą mogli uszanować neutralności Belgii i Szwajcaryi, a również ani Rossyanie ani Niemcy nie będą mogli z tychże samych powodów uszanować neutralności Szwecyi i Danii.

(Sprawy irlandzkie.)

Oprócz procesów przeciw członkom spisku irlandzkiego zwraca czasem uwagę także stronnictwo Parnella. Obecnie zapanowało w tym obozie rozdrażnienie i rozdwojenie z powodu świeżo ogłoszonej rozprawy O'Donnella o fenianizmie. O'Donnel, a właściwie Macdonald, jak się sam przezwał, miał w początkach ligi agraryjnej częste zatargi z tem stowarzyszeniem. Gdy następnie prosił o przyjęcie na członka, odmówiła liga. Po wielu zabiegach i przerzucaniu się z obozu do obozu, został O'Donnel w końcu stanowczym zwolennikiem Parnella i odgrywał w tem stronnictwie pewną rolę. Później jednak starał się, lubo bez skutku, objąć przewodnictwo w swoje ręce. Najświeższa jego publikacya jest tylko dalszym ciągiem tego samego usiłowania. Mówi on w swej rozprawie o wzrastającej chwiejności Parnella, która wzniecila wątpliwość, czy Parnell posiada w ogóle jakikolwiek program polityczny. Wątpliwości tej nie usunęło odmówienie przez Parnella udziału w kongresie odbytym w Filadelfii. Umiarkowańsi w stronnictwie poczytują to wystąpienie za krok niepolityczny, bo nietylko w obozie Parnella, ale i pomiędzy frakcyami czynu może obudzić ta rozprawa większe jeszcze zniechęcenie i antagonizm ku Anglikom. O'Donnel położył na czele rozprawy jako motto znane słowa Maryi Stuart: „Czy sumienie moje jest czemkolwiek związane wobec tego państwa? Czy obowiązuje mnie cokolwiek wobec Anglii?"

Z Dublinu donoszą, że dnia 14 b. m. rozdawano na ulicach w tysiącach egzemplarzy kartki ze spisem nazwisk przysięgłych, którzy w procesach przeciw skrytobójcom głosowali za wyrokiem potępiającym. W uzupełnieniu tych ogłoszeń znajduje się ostrzeżenie, ażeby nikt z patryotów irlandzkich nie wchodził w stosunki z tymi ludźmi, na „których powetować jeszcze trzeba krew niewinnych ofiar" Pod ofiarami rozumiani są skazani za zbrodnie. Jak się przedstawiają te ofiary w opinii irlandzkiej, charakteryzuje korespondent *Köln. Ztg.*, opisujący scenę stracenia J. Bradego.

„Drugiego dnia Zielonych świąt, pisze korespondent, oczekiwano w całem zjednoczonem królestwie Wielkiej Brytanii z pewną obawą, szczególnie jednak w Londynie i Dublinie panowała trwoga. W poniedziałek o ósmej godzinie rano miał być stracony w podwórzu więzienia Kilmainham Joe Brady, pod którego morderczemi ciosami polegli w dniu 6 maja 1882 r. lord Cavendish i Bourke podsekretarz stanu. Wymiar sprawiedliwości na zbrodniarzu powinien był obudzić pewne zadowolenie w publiczności z powodu, że powiodło się nareszcie władzom pochwycić winnych i ukarać jak zasłużyli Niestety panuje pod tym względem w szerokich kołach ludności irlandzkiej opinia, świadcząca dość jaskrawo o usposobieniu wrogiem dla Anglii, wobec którego naturalnie nie ma idea pojednania żadnych widoków. Sympatya ludu nie zwraca się ku pomordowanym bez miłosierdzia niewinnym ofiarom, lecz ku krwią zbroczonym, potwornym mordercom, których ciężka zbrodnia przedstawia się Irlandczykom w świetle zasługi, których czyny skrytobójcze apoteozują jako dzieło bohaterskiego patryotyzmu J. Brady skazany zarówno z innymi mordercami, był w ich oczach nie pospolitym zbrodniarzem, lecz męczennikiem, który za sprawę Irlandyi oddał swe życie na szubienicy. Przywdziewają po nim żałobę, odgrażają się zemstą i strasznym odwetem. Tysiące robotników dublińskich, którzy zwykle korzystali z poniedziałku Zielonych świąt, aby urządzać wycieczki, oświadczyli tym razem jednogłośnie, że wyrzec się muszą tej rozrywki. „Nie wypada, mówili głośno, szukać zabawy i rozrywki w chwili, gdy taki patryota idzie na śmierć, skazany przez tyranów angielskich". W skutek tego nie wyjechał w dniu tym ani jeden pociąg nadzwyczajny z dworca kolei dublińskiej. Natomiast nieprzeliczone tłumy przygotowywały formalny obchód żałobny celem uczczenia zwłok Bradego. Z chwilą zatknięcia czarnego sztandaru na więzieniu Kilmainham miał cały pochód ruszyć uroczyście, demonstracyi tej jednak nie dopuściła policya i wojsko. Rozjątrzenie tłumów podsycane jest przez pogróżki frakcyi skrajnej, która zapowiada zuchwale i głośno, że pomści śmierć Bradego, że Anglia pamiętać będzie wiekuiście ten wyrok, który oddał w ręce kata patryotę irlandzkiego Oczywistą jest rzeczą i policya sama to przyznaje, że znajduje się jeszcze wielu agentów O'Donowana Rossy w Anglii i Irlandyi. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że nie tyle „niezwyciężeni" co niepoprawni dopuszczą się znowu jakiegoś piekielnego zamachu. Brady nie złożył przed śmiercią żadnego zeznania, a upominany przez matkę, ażeby się nie zdradził, odparł, że nie jest waryatem ani zdrajcą".

KRONIKA

(—) **Zgromadzenie wyborców** celem wysłuchania sprawozdań dotychczasowych posłów miasta Lwowa z ich czynności w ubiegłej kadencyi odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 5 w sali ratuszowej.

(—) **Hr. Władysław Russocki**, c. k. starosta brodzki, wystosował do komitetu wyborczego w Brodach następujące pismo: „Szanowny Komitecie! Od pierwszej chwili podniesienia mej kandydatury na posła z miasta Brodów, oświadczyłem, że nie kandyduję i nie będę kandydował. Obecnie otrzymawszy zaszczytne wezwanie do stawienia się przed szanownymi wyborcami jako kandydat to samo stanowczo powtarzam, dziękując serdecznie za okazane mi zaufanie tym panom wyborcom, którzy z własnego natchnienia i wolni od wszelkiego nacisku pragnęli mnie obdarzyć najwyższym zaszczytem obywatelskim. Upraszając o odczytanie niniejszego pisma mego na najbliższem zgromadzeniu wyborców kreślę się z wysokiem poważaniem itd."

— **Towarzystwo weteranów** wojskowych imienia Arcyksięcia Rudolfa urządza w najbliższą niedzielę zabawę ogrodową w połączeniu z koncertem kapeli pułku piezego nr. 95 oraz kapeli własnej i sekstetu w parku Kisielki. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— **Coroczna loterya fantowa** stowarzyszenia pracy kobiet w połączeniu z koncertem, jak się dowiadujemy, odbędzie się w następną niedzielę, t. j. 27 maja, a w razie niepogody 3 czerwca.

* **Zapiski policyjne.** Aresztowano Józefa Latawca z pięciu dynawami skradzionemi w kościele OO. Bernardynów.

*** **Dramat familijny.** Gospodarz w gminie Zameczku, w powiecie żółkiewskim, Pilip Tałałaj, posprzeczawszy się z żoną zamierzył się na nią siekierą, lecz cios odbity został przez zagrożoną, co wprawdzie uratowało jej życie, spowodowało jednakowoż ciężkie zranienie ręki. Zaraz po tem zajściu uniesiony szalonym gniewem Tałałaj podpalił swoją własną chałupę, z której ogień przerzucił się na sąsiednie budynki i zniszczył całe mienie pięciu gospodarzy, których stratę obliczono na 3.180 zł. Z pogorzelców trzej mieli tylko ubezpieczone budynki. Po tych zbrodniczych czynach uszedł Tałałaj ze wsi i usiłował się utopić, czemu wszakże przeszkodzono. Sam następnie oddał się w ręce sądu.

*** **Piorun** wśród burzy dnia 11 b. m. z południa uderzył w dom mieszkalny włościanki Maryi Prytuły w Dobrzacynie, w powiecie sokalskim, i wzniecił pożar, który pochłonął dwa gospodarstwa. Strata pogorzelców wynosi 1.600 zł.

*** **Pożar** dnia 24 kwietnia z niewyśledzonej dotąd przyczyny wybuchł w zabudowaniu c. k. zakładu karnego w Wiśniczu, w powiecie bocheńskim, zwanem „koszary" i zniszczył cały dach na tem zabudowaniu. Spłonęły również suknie, książki i t. p., które złożone były na strychu. Energicznej pomocy straży pożarnej wiśnickiej zawdzięczyć należy, iż sąsiednie zabudowania zakładowe nie zostały uszkodzone. Szkoda, w zupełności ubezpieczona, wynosi 2.150 zł. — W Bołszowcach, w powiecie rohatyńskim, pożar zniszczył jedno większe gospodarstwo włościańskie. Nieubezpieczona strata wynosi 1.349 zł Przyczyna pożaru nie mogła być zbadaną. W obu powyższych wypadkach wdrożono śledztwo sądowe celem wykrycia winnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Connewitz pod Lipskiem znany na polu pedagogiczno-muzykalnem kompozytor Henryk Wohlfahrt, urodzony r 1797 w Kösnitz pod Jeną, którego szkoła fortepianu dla dzieci miała kilkadziesiąt wydań; w Paryżu Charles du Bonzet, podczas wojny w latach 1870-71 generalny gubernator Algieru, następnie redaktor dziennika *La Paix*, w 66 roku życia; w Port St. Esprit pułkownik Taillant, obrońca twierdzy Pfalzburg w czasie wojny niemiecko-francuskiej: w Wiedniu umarł generał-major Zygmunt Pollatschek-Nordwall, jeden z najznakomitszych oficerów sztabu generalnego i od wielu lat profesor szkoły wojennej, autor wysoko cenionych dzieł wojskowo-geograficznych; w Neustift am Walde inspektor żandarmeryi generał fmp. Henryk br. Giesl - Gieslingen, w 62 roku życia.

— **Słynny skrzypek** profesor Wilhelmy, który obecnie buduje sobie willę przy drodze z Wiesbaden do Biebrich, w tych dniach potknąwszy się na miejscu budowy upadł i zwichnął sobie lewą, rękę w skutek czego przez czas nie będzie mógł grać na skrzypcach.

— **Kucharz nadworny** Najj. Pana Juliusz Martin, inspektor kuchni dworskiej umarł przedwczoraj w Wiedniu. Martin należał do pierwszorzędnych mistrzów na polu sztuki kulinarnej i od wielu lat latami był w kuchni cesarskiej.

— **Skarb numizmatyczny.** Jak donosi *P. Lloyd*, w posiadłości hr. Karola Forgach Magy Gomba wykopano w polu jedną monetę złotą a około 200 srebrnych z czasów króla Zygmunta węgierskiego (1395), syna cesarza Karola IV. Wszystkie monety wybornie są zachowane.

— **W zamku krzyżackim** Malborku na dziedzińcu w tych dniach przy przekładaniu bruku znaleziono kilka starych monet z różnych czasów, wagi dukatowej i złoty emaliowany krzyż z kosztownemi kamieniami.

— **Grób starorzymski** odkryto w tych dniach obok starego cmentarzyska w Mödling pod Wiedniem. Znaleziono w nim skielet kobiety z obrączką bronzową na lewej ręce. U stóp zwłok stało naczynie szklane. Głaz, którym grób był nakryty, na płaszczyźnie zwróconej do zwłok ozdobiony był płaskorzeźbami, które w tak miękkim materyale, jak piaskowiec, mocno się już zatarły; znać jednak jeszcze postać siedzącą, uwieńczoną winogradem, a przed nią dwie mniejsze figury. Tło pomalowane było czerwono, suknie figur niebiesko.

— **W sprawie morderstwa** popełnionego na osobie Jerzego Majlatha śledztwo, według depeszy z Pesztu, odniosło naresecie ten rezultat, że jeden z oskarżonych, Jan Jawor, w części przyznał się już do winy. Zeznał mianowicie, iż znaleziony przy zwłokach nóż kupił był z polecenia Spongi u handlarza Temedly. Dalej zeznał Jawor, że on to sprawił pierścienie żelazne i haki, któremi umocowana była do balkonu w pałacu Majlatha lina, po której złoczyńcy spuszczali się po dokonanem morderstwie na ziemię. Co się tyczy liny samej, sędzia ma już najzupełniejszy dowód w ręku, że kupił ją Sponga, lubo tenże stanowczo się tego wypiera.

— **Trąby powietrzne** w północno-amerykańskim Stanie Missouri pochłonęły 27 ofiar w zabitych, a 77 w ciężko uszkodzonych.

— **O wielkim pożarze** donosi depesza z Samary. Dnia 15 b. m. zgorzało kilka dzielnic tego miasta. Ogień w końcu opanowano.

— **Straszna zbrodnia** popełniona została przed kilku dniami w Annahütte na Szląsku pruskim. Niewyśledzeni dotychczas złoczyńcy włamali się nocą do domu niejakiego p. Grossa, wymordowali prawie wszystkich domowników, razem 8 osób, i zrabowali kilka tysięcy talarów w różnych papierach, oraz rozmaite kosztowności.

— **Nowe nieszczęście na kolei** w Anglii zdarzyło się we wtorek. Pod Grimsby wpadły na siebie dwa pociągi osobowe z mnóstwem pasażerów. Przeszło 60 osób jest ciężko skaleczonych. — W katastrofie pod Lockerby, która się zdarzyła w poniedziałek, według ostatnich doniesień 10 ludzi utraciło życie a 25 było ciężko rannych.

— **Dr. Tanner pokonany.** Dziennik *Kozacki Wiestnik* opowiada fakt zaledwie do wiary podobny. W stanicy Siergiejewskiej, w ziemi wojska dońskiego, żyć ma 17-letnia dziewczyna Pelagia Kuźniecowówna, córka kozaka, która od 14 lutego 1881 nie przyjmuje żadnych pokarmów, lecz żywi się samą tylko wodą. Przebyła ona bardzo ciężką chorobę i od tego czasu jakoby żadnego pożywienia do ust nie bierze. Przez pierwszy rok postu mogła jeszcze chodzić, teraz zaś leży ciągle, a wodę podają jej do ust, gdyż sama nie ma już władzy Nieszczęśliwa ta istota wyschła jak szkielet, twarz jej całkiem zczerniała, rozmawia jednak dość swobodnie, lubo głos jej jest cichy i drżący.

— **W przystępie obłąkania** odebrała sobie w okropny sposób życie pewna izraelitka w szpitalu odeskim. Zdawało się jej ciągle, że połknęła dwugroszówkę, która jakoby zatrzymała się w gardle i ztamtąd zatruwa miedzią cały jej organizm. Niejednokrotnie drapała sobie szyję, aby w niej zrobić otwór i wydobyć urojony pieniądz, tak, iż musiano ciągle obcinać jej paznogcie Nareszcie przed kilku dniami dokazała tego, iż w chwili, kiedy nie zwracano na nią uwagi, jakiemś ostrem narzędziem przerznęła sobie szyję, a następnie rękami wyrwała gardło na zewnątrz i za chwilę życie skończyła. — W królewskiej operze w Berlinie podczas przedstawienia w zeszłą sobotę, jeden z członków orkiestry, skrzypek, nagle popadł w szał tak gwałtowny, że wyskoczył na swój pult i na całe gardło krzyczał, że potrzebuje się widzieć z generalnym intendentem br. Hülsenem. Przypadkiem znajdowała się pomiędzy widzami żona nieszczęśliwego, która też potrafiła uspokoić i wyprowadzić szaleńca z teatru. Całej tej przykrej scenie obecny był cesarz Wilhelm.

— **Hierarchia katolicka.** Według nowego wydania szematyzmu *Gerarchia Cattolica* liczba dostojników duchownych, tworzących hierarchię kościoła rzymsko-katolickiego, wynosi obecnie 1229, mianowicie 62 kardynałów, 9 patryarchów obu obrządków, 737 arcybiskupów i biskupów łacińskich, a 46 unickich, 353 arcybiskupów i biskupów *in partibus infid.*, a 6 prałatów *nullius dioecesis*. W ostatnim roku umarło 4 kardynałów, 11 arcybiskupów i 38 biskupów. Najstarszym kardynałem w świętem kollegium jest ks. Bonnechose, arcybiskup z Rouen, liczący obecnie lat 84, bezpośrednio po nim idą: kardynał Newmann, liczący lat 83, i kardynał Guibert, arcybiskup paryski, lat 81. Najmłodszymi kardynałami są ks. Parocchi i Zigliara, liczący po 50 lat, oraz ks. Czacki, lat 49. Najdłużej zasiadają w świętem kollegium: kardynał książę Schwarzenberg, przed 41 laty mianowany przez Grzegorza XVI; dalej ks. di Pietro, dziekan św. kollegium, noszący purpurę od lat 30 i kardynał Mertel (od lat 25). Z żyjących kardynałów jeden tylko ks. Schwarzenberg mianowany był jeszcze przez Grzegorza XVI, czterdziestu przez Piusa IX, a dwudziestu przez Leona XIII. Wakuje obecnie 8 kapeluszy kardynalskich.

List Jana III

do lwowskiego magistratu.

Między listami w liczbie 3.241, przechowanemi w archiwum miasta Lwowa, szczególne zajęcie budzić muszą listy królewskie (w liczbie 113), pisane bądź to ręką samychże panujących, bądź to wygotowane przez kancelaryę królewską. Czekają one wydawcy, którby je ogłosił wraz z innemi niepośledniej wartości historycznej, jak n. p. listami Bogdana Chmielnickiego, pisanemi do zwierzchności miasta Lwowa w czasie oblężenia z r. 1655. Nim jednak całe to obfite źródło otworzy się dla historyków, niechaj nam będzie wolno zapoznać szerszą publiczność z listem Jana Sobieskiego, który obok wartości historycznej posiada także i literacką, ponieważ odnosi się do stosunków Józefa Bartłomieja Zimorowicza, rajcy i burmistrza lwowskiego, a zarazem poety-historyka XVII wieku.

Za czasów dawnej rzeczypospolitej polskiej były miasta uprzywilejowane, mające prawo do brania udziału w rządach. Do takich miast należał i Lwów, który na mocy przywileju wysyłał kilku posłów na elekcyę, a jednego corocznie na sejm. Posłów tych wybierano z grona urzędników miejskich, wyznaczając im z kasy pewną sumę pieniężną na pokrycie kosztów podróży i wydatków, jakie podczas pobytu swego w Warszawie ponosić musieli.

Urząd delegata na doroczny sejm w Warszawie powierzano zawsze jednemu z dwunastu dożywotnich rajców czyli konsulów a to w ten sposób, że z kolei *(per turnum)* każdy z nich piastował tę godność. Gdy jednakże obrany złożony był chorobą, lub dla jakich innych przeszkód nie mógł pełnić obowiązku, jaki nań włożono, wówczas za porozumieniem się z gronem wszystkich rajców i burmistrzem, umawiał się prywatnie z innym rajcą, aby go zechciał wyręczyć, że jednak taka umowa była prywatna a nie urzędową, tego dowodzi okoliczność, że sumy pieniężnej wyznaczonej na pokrycie kosztów podróży i pobytu w miejscu, gdzie obradowano, nie wypłacał magistrat zastępcy lecz tylko obranemu przez grono rajców, t. j. temu, na którego z kolei przypadała godność delegata. Rozumie się

jednak samo przez się, że zastępca nie chciał narażać się na koszta i że ten, któremu na tem zależało, aby go zastąpiono, przyrzekał zapłacić zwykle wynagrodzenie, jakiego zastępca wymagał.

Pod takiemi warunkami zastępował Józef Bartłomiej Zimorowicz Jana Ubaldiniego, także rajcę lwowskiego, pochodzącego z rodziny włoskiej, która w XVI wieku we Lwowie osiadła, a której członkowie zajmowali się handlem i odgrywali wybitną rolę w sprawach miasta. Jest to zresztą ten sam Ubaldini, który sąsiadując o miedzę z Zimorowiczem, toczył z nim długoletnie spory o posiadanie części ogrodu, podczas których w r. 1663 raz omal nie przyszło do krwawej bójki. Później widocznie pogodzili się obaj zapaśnicy i świadczyli sobie przyjacielskie usługi. To też gdy pod koniec r. 1676 delegatem na sejm obrano Zimorowicza a ten prawdopodobnie z powodu choroby, która o rok później o śmierć go przyprawiła[1]), wezwaniu rajców nie mógł zadosyć uczynić, wówczas udał się z prośbą do Ubaldiniego, aby go w obowiązku wyręczył. Ubaldini nie odmówił i pojechał rzeczywiście jako delegat do Warszawy. Kiedy jednakże Zimorowicz zwlekał z przysłaniem przyrzeczonego wynagrodzenia, Ubaldini udał się z prośbą do króla o polecenie zwierzchnikom miasta Lwowa, aby skłonili Zimorowicza do zapłacenia przynależnej sumy. Król przychylił się do życzenia Ubaldiniego i kazał po skończeniu sejmu kancelaryi swojej przesłać list, który zachował się do dzisiaj w archiwum miasta Lwowa jako 86 w oddziale „Listów królewskich“.

Na zewnętrznej stronie listu położono adres: *Nobilibus et Spectabilibus Proconsuli, Advocato Consulibus Civitatis Nostrae Leopoliensis fideliter Nobis Dilectis.*

Na stronie zaś wewnętrznej czytamy, co następuje:

Jan Trzeci, z Bożej łaski król Polski, Wielki Xiążę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Zmudzkie, Kiiowskie, Wołyńskie, Podolskie, Podlaskie, Inflantskie, Smoleńskie y Czerniechowskie.

Szlachetni Wiernie Nam Mili! Ponieważ Szlachetny Jan Ubaldini, Rayca Lwowski, *non ex Turno*, który Szlachetnego Bartłomieja Zimorowicza, Raycę także Lwowskiego *concernebat*, na blisko przeszły Seym od Miasta tamecznego, za Ablegata przez pomienionego Collegę swego Zimorowicza *requisitus* nie inszym tylko równym, jako samże przedtym do takoweyże functiey za ukontentowaniem pewnym Onegoż (Zimorowicza) był użył sposobem, do Warszawy ziachał, *et Officio bene functus diligenter Bono Civitatis invigilabat*, Umyśliliśmy przeto Onego Powagą Naszą do Wiern. W. W. weszprzeć *requirendo* onychże niniejszym Listem Naszym, aby pomieniony Szlachetny Ubaldini od Collegi swego, *cuius onus portavit, gratitudinem mutuam* y skuteczne uznał Ukontentowanie.

Dopomożecie tedy w tym Onemu Wiern. WW. z Słuszności samey dla łaski Naszey: Którym na ten czas od Pana Boga zdrowia dobrego życzymy.

Dan w Warszawie dnia 17 Miesiąca Maia Roku Pańskiego MDCLXXVII. Panowania Naszego III. Jan Krol.

Korneli Heck

[1]) Z powodu niejednokrotnie mylnych dat o śmierci Zimorowicza nie od rzeczy będzie dodać, że tenże jeszcze 10 sierpnia 1677 r. występuje przed sądem jako *„provisor seminarii Kislissiani“* (ob. Arch. miejsk. oddz. II fasc. 237 nr. 5).

KRONIKA SĄDOWA

(Usiłowane skrytobójcze morderstwo.)

(Dokończenie.)

(*L*) Zeznania dzieci poszkodowanego Radwańskiego były bardzo charakterystyczne i zajmujące. Oskarżony Bienenstock starał się z góry uprzedzić pp. sędziów przysięgłych przeciw wiarogodności zeznań tych dzieci, utrzymując, że rodzice namówili je do fałszywych podań i że będą recytowały za panią matką pacierz. Spotkał go w tej mierze wielki zawód. Przewodniczący zadawał dzieciom tylko urywkowe pytania, i to o rozmaitych przedmiotach, tak, że gdyby były co do faktu samego informowane przez rodziców, byłyby się musiały powikłać w odpowiedziach; tymczasem odpowiadały jasno i stanowczo.

Pawło Radwański, 12-letni syn Kłymka, zeznał, że Icek w dzień, w którym zabierał zboże ze stodoły, wszedł do izby pod nieobecność rodziców, przystąpił do ławki, na której stały garnki z krupami, spojrzał ukradkiem na izbę, co robią dzieci i stara Nastka, a widząc, że nie zwracają nań uwagę, wydobył z kieszeni jakiś biały papier, wysypał coś z niego na rękę, którą następnie włożył do garnka z krupami. Chłopak widział to wszystko bardzo dokładnie, ale przyzwyczajony do tego, że Icek podczas każdej wizyty musiał wszędzie zaglądnąć i wszystkiego się dotknąć, nie zastanawiał się bliżej nad tą ciekawością żydowską. Dopiero gdy po katastrofie przyszedł nieco do przytomności, opowiedział ojcu, że żyd krzątał się koło garnka z krupami i dopiero wtedy przystąpił Kłymko do zbadania krup.

Przewod. Czy ty tylko prawdę mówisz? Icek twierdzi, że nie był wcale koło krup i że ich nie ruszył. Mówi także, żeście wcale nie chorowali, tylkoście się wszyscy popili i udawali chorych. Czy ty pijesz wódkę?

Pawło: Piję.

Przewod. A byłeś kiedy pijany?

Pawło: Nie.

Przewod. A w tym dniu, w którym chorowaliście, piłeś wódkę?

Pawło: Już po obiedzie, kiedy dostałem bolów.

Wypływa z dalszych pytań i odpowiedzi, że w tym dniu przed obiadem nikt z całej rodziny nie pił wódki, a kilkanaście kropel danych Pawłowi miało posłużyć za lekarstwo.

Parania Radwańska, 7-letnie dziecko, siostra Pawła a córka Kłymka, sprawiła wrażenie swoją inteligencyą i przytomnością umysłu. Z wielką śmiałością, niezwykłą u dzieci wiejskich, opowiedziała, jak Icek wsypywał coś do garnka. Jakby na dowód, że nie zeznawała pod wpływem inspiracyi rodzicielskiej, lecz tylko z własnego przekonania, nie dała wmówić w siebie, jakoby widziała, że Icek wydobywał z kieszeni jakiś biały papier, z którego wysypał coś na dłoń. Widziała tylko, że Icek włożył garść do garnka i tylko ten szczegół opowiada.

Przewodniczący (do Icka). Cóż powiesz na to zeznanie?

Osk. To wszystko podmówione. Wyuczono dzieci, co i jak mają mówić.

Przewod. Wszakże słyszałeś, jak je pytałem; słyszałeś, jak chciałem przekonać Paraśkę, że i ona widziała biały papier, a mimo to nie chciała potwierdzić tego szczegółu.

Osk. Bo ją tak rodzice nauczyli.

Przew. A jakżeż rodzice mogli wiedzieć, o co ją pytać będę? (do Parani): Icek mówi, że ty się często upijasz.

Parania. Wodą, albo mlekiem.

Przew. Ale prawda, że w tym dniu, w którym chorowaliście, upiłaś się?

Dziecko rozwarło szeroko oczy, ruszyło ramionami, popatrzyło na Icka i westchnęło...

P. Wincenty Mromliński, c. k. praktykant sądowy, był delegowany z sądu powiatowego w Uhnowie do przeprowadzenia egzekucyi u Radwańskiego na rzecz Bienenstocka, który miał przeprowadzić właściwie aż trzy egzekucye; ale w drodze z Uhnowa do Nowosiółek oświadczył, że przeprowadzi tylko jedną egzekucyę, a to dlatego, aby później przez osobne prowadzenie dalszych dwóch egzekucyj narobić Radwańskiemu większych kosztów. Świadek czynił Bienenstockowi przedstawienia, ale bezskutecznie. Świadek zeznał ważną okoliczność, że podczas gdy oboje Radwańscy byli w stodole zajęci wydawaniem snopów, Bienenstock udał się do izby pod pretekstem, iż musi popatrzeć, czy nie ma tam kożucha, bo zafantowaniem odzieży wyrządza się wieśniakowi największą przykrość.

P. Stanisław Nestorowicz, nadzorca przy budowie kolei, bawił w dniu 12go grudnia w Nowosiółkach i wieczorem tego dnia chciał wrócić do Uhnowa. Poradzono mu, aby udał się do Radwańskiego, bo tylko u niego może dostać koni; świadek przyszedł do Radwańskiego, ale zastał całą rodzinę w stanie opłakanym; wszyscy wyglądali jak opętani. Świadek nie zastanawiał się bliżej nad tym faktem, lecz czemprędzej opuścił zagrodę Radwańskich.

Julia Pardyszowska, sąsiadka Radwańskich, przyszła do nich wieczorem dnia 13 grudnia i zastała całą rodzinę chorą. Eufrozyna Radwańska cierpiała okropnie i twierdziła, że „jej żółć pękła“. *„Naj was Boh' ratuje“*, odrzekła Julia, wzięła rzeszoto i odeszła. Nierównie więcej zainteresował ją los prosięcia i jałówki. Codziennie odwiedzała te zwierzęta; prosię wyszło, a jałówka zginęła.

Przewod. (do Icka): Masz dwóch świadków, którzy widzieli całą rodzinę chorą w d. 12 i 13 grudnia.

Oskarż. Oni tylko tak udawali....

Przewod. I ciele także udawało?

Oskarż. Ciele było otrute przez samych Radwańskich, bo to nie ich ciele, lecz małoletnich dzieci po Onufrym Radwańskim.

Łuć Muzyka, wójt w Nowosiółkach, zeznał, że *z gruntu jakoś im tak pisało*, iż nie było harmonii między Radwańskiem a Bienenstockiem; żyd miał płacić bank, ale nie płacił, a zabierał przez długi szereg lat plony z gruntu uprawianego przez Kłymka. Dowiedziawszy się o wypadku w rodzinie Radwańskich, obserwował świadek z całą skrupulatnością przebieg choroby.... jałówki, która wyglądała tak, jak gdyby się upiła; gdy ją postawił na nogi, zataczała się. Męczyło się biedne stworzenie aż do soboty i zginęło — a rodzina Radwańskich chorowała najmniej miesiąc.

Świadkowie: Serafina Werbowa, Józef Lacki, Ksenka Lacka i inni, słyszeli jak Bienenstock na kilka tygodni przed wypadkiem utrzymywał wraz z swoim synem, że Kłymko Radwański „musi umrzeć do końca roku“.

Eufrozyna Radwańska, żona, i Nastka Radwańska, matka Kłymka, opowiedziały znane już wypadki i to zgodnie z zeznaniami samego Kłymka, Pawła, Parani i innych świadków.

Mniej ważne szczegóły pomijamy. Po zamknięciu postępowania dowodowego przedłożył wczoraj trybunał pp. sędziom przysięgłym jedno pytanie w kierunku zbrodni usiłowanego skrytobójczego morderstwa, na które to pytanie przysięgli, wysłuchawszy wywodów stron, odpowiedzieli 10 głosami *tak*, 2 głosami *nie*.

Trybunał uznał tedy Izaaka Bienenstocka winnym zbrodni usiłowanego skrytobójczego morderstwa i skazał go na sześnastoletnie ciężkie więzienie zaostrzone jednym postem co miesiąca i ciemnicą w dniu 11 grudnia każdego roku więzienia.

GŁOSY PUBLICZNE.

Zgromadzenie przedwyborcze z kuryi większych posiadłości, dla porozumienia się co do wyboru trzech posłów do Sejmu z danego obwodu przemyskiego, odbędzie się dnia 30 maja r. b. o god. 11 przed połud w sali Rady powiatowej w Przemyślu, na które mam zaszczyt, jako przewodniczący komitetu miejscowego, wszystkich panów głosujących w tej kuryi uprzejmie zaprosić.

L. Dembowski.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów po wyczerpaniu porządku dziennego, prezydent ministrów hr. Taaffe ogłosił z polecenia Najj. Pana odroczenie Rady państwa.

Izba załatwiła wczoraj ustawę o obronie krajowej, ustawę o inspektorach przemysłowych, kilka przedłożeń kolejowych, szereg kredytów dodatkowych i dokonała wyboru członków delegacyi. Zostali wybrani: Bezecny, Blome, Ceschi, Franciszek Coudenhove, Czartoryski, Engerth, Falkenhayn, Grüne, Hetner, Kuefelstein, Latour, Lichnowski, Moser, Rosenberg, Rossbacher, Sapieha, Schoenborn, Scrinzi, Fr. Thun i Vrints; zastępcami zaś Max Coudenhove, Fluck, Gagern, Goedel, Habietinek, Hoyos, Hofman, Karl, Max Trautmansdorf i Ludwik Wodzicki.

Do *Politik* telegrafują, że d. 25 bm. udadzą się do Krakowa na uroczystość położenia kamienia węgielnego pod nowy gmach uniwersytecki ministrowie bar. Conrajd, dr. Ziemiałkowski i dr. Dunajewski.

Według dzienników wiedeńskich śledztwo w sprawie dr. Kamińskiego zostało już ukończone i akta przesłane c. k. prokuratoryi, która wniosła o zaniechanie postępowania karnego, dochodzenie bowiem wykazało, że żadna z osób zajmujących urzędowe stanowisko nie jest w jakibądź sposób zawikłaną w tę sprawę, a śledztwo właśnie prowadzono głównie w tym kierunku.

Dzienniki czeskie obu stronnictw uważają rozwiązanie sejmu czeskiego za rzecz stanowczo zadecydowaną. *Narodni Listy* donoszą, że Najw. patent rozwiązujący reprezentacyę czeską ukaże się jeszcze w tym miesiącu, i że ks. Karol Schwarzenberg zostanie mianowany marszałkiem nowego sejmu.

Do *Pol. Corresp.* donoszą z Warszawy, że rząd rossyjski wydał rozporządzenie, aby w przyszłości systemizowane posady przy kolejach nie obsadzano obcymi poddanymi. Rozporządzenie to wymierzone jest przedewszystkiem przeciw Polakom z Austryi i Prus. Cudzoziemcy, którzy dotąd posady takie zajmowali, nie będą jednak usunięci.

W kościelno-politycznej dyskusyi, jaka toczy się obecnie w dziennikach nad ostatnią notą pruską wysłaną do Kuryi i nad oczekiwaną odpowiedzią Watykanu zabiera dzisiaj głos znany korespondent rzymski do *Pol. Corr.*, którego listy uważane są powszechnie za wyraz przekonań kół watykańskich. Zapatrywania korespondenta wprawdzie niezupełnie zgadzają się z doniesieniami dzienników liberalnych i klerykalnych, zasługują jednak już dlatego samego na bliższą uwagę, że zdają się być echem zapatrywań Kuryi i że zostały wypowiedziane z intencyą wyjaśnienia sprawy. Korespondent tak pisze: „Dzienniki najrozmaitszych stronnictw politycznych ogłosiły niekoniecznie zgodne z istotnym stanem rzeczy szczegóły o treści pruskiej noty, mianowicie o wrażeniu jakie sprawiła w kołach Kuryi. Przedewszystkiem zaznaczyć potrzeba, że wiadomość, jakoby odpowiedź rządu pruskiego wywarła złe wrażenie w Watykanie, jest najzupełniej bezzasadną. Doniesienia tego rodzaju polegają albo na mylnych informacyach, albo są tendencyjne, i mają chyba posłużyć do stworzenia nowych trudności; tymczasem trudności żadnych nie ma i nie istnieją nawet do nich powody. Możemy zapewnić jak najkategoryczniej, że pruska odpowiedź nie zmieniła w niczem sytuacyi. Rokowania między Berlinem i Watykanem toczą się trybem prawidłowym. Przedmiotem ich nie są też kwestye drugo- lub trzeciorzędnego znaczenia, lecz organiczna rewizya ustaw majowych. Chociaż układy nie postąpiły jeszcze tak daleko, aby można spodziewać się w najbliższej przyszłości rezultatu, można przecież już dzisiaj zapewnić, że w kwestyach zasadniczych panuje najzupełniejsze porozumienie. Obecnie toczą się rokowania nad uregulowaniem stron formalnych, które wymagają szczególniejszej rozwagi, jeśli mają być uporządkowane ku zadowoleniu stron obudwóch. Powtarzamy jeszcze raz z naciskiem, że podstawą porozumienia między Prusami i Kuryą nie jest zniesienie tych lub owych przepisów karnych pruskiego ustawodawstwa kościelnego, lecz organiczna rewizya ustaw majowych. Ostatnia zaś nota kardynała sekretarza stanu na notę rządu pruskiego wypowiedziała dokładnie, jak pojmuje Stolica św. organiczną rewizyę ustaw majowych.“

Do *Germanii* telegrafują z Rzymu, że odpowiedź Kuryi na notę rządu pruskiego została przesłaną panu Schlözerowi, który w tych dniach doręczy ją rządowi pruskiemu.

Według doniesienia otrzymanego z Rzymu przez *Pol. Corr.*, w włoskich kołach parlamentarnych uważają za rzecz pewną, że zamknięcie rozpraw nad ogólną polityką rządu nastąpi najpóźniej dzisiaj. Rząd w głosowaniu nad wotum zaufania uzyska prawdopodobnie większość 150 głosów.

Korespondent paryski *Polit. Corresp.* potwierdza pogłoskę, że p. Waddington jest przeznaczony na ambasadora we Wiedniu.

Jak donoszą ze strony dobrze poinformowanej, na porządku dziennym dyskusyi dyplomatycznej znajduje się obecnie kwestya armeńska. Impuls do tego dała Anglia, która porusza wszystkie sprężyny, aby zniewolić Turcyę do wykonania reform zastrzeżonych w traktacie berlińskim. W tym celu zawiązać miał gabinet londyński rokowania z rządami podpisanemi na traktacie, celem jednolitej akcyi w tym kierunku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Moskwa, 18 maja. General-gubernator Dołgorukow mianowany pierwszym marszałkiem dla uroczystości koronacyjnej.

Bern, 18 maja. Msgr Mermillod odwiedził członka Rady związkowej Trasseta, zapewnił go o pojednawczem usposobieniu Watykanu i podniósł sprawę wznowienia nuncyatury, oraz ustanowienia wikaryatu dla biskupstwa tessyńskiego.

Bern, 18 maja. Mówią, że zabiegi msgr. Mermilloda około wznowienia nuncyatury pozostały bez skutku.

Paryż, 18 maja. Komisya budżetowa uchwaliła utrzymać budżet wyznań, ale zniżyła go o 540.000 franków, mianowicie skreśliła kredyty wstawione dla biskupów.

Rzym, 18 maja. W Izbie rozpoczęło się dziś motywowanie wniesionych porządków dziennych. Dotąd wniesiono 18 projektów. Jutro oczekują głosowania.

Turyn. 18 maja. Książę Aosta wyjeżdża jutro *incognito* na Wiedeń i Warszawę do Petersburga i Moskwy na koronacyę cara.

Konstantynopol, 18 maja. Agencya Stefaniego donosi, że dotąd nie nawiązano żadnej akcyi dyplomatycznej w sprawie armeńskiej. Reprezentanci Austro-Węgier, Niemiec i Włoch otrzymali w tej sprawie zgodne polecenia. Reprezentanci Rossyi i Francyi nie otrzymali dotąd specyalnej instrukcyi na wypadek, gdyby Anglia wzięła inicyatywę.

Konstantynopol, 18 maja. Zapewniają, że Rustem-basza przeznaczony został na ambasadora przy dworze włoskim.

Moskwa, 19 maja. (*Tel. pr.*) Przybylitu Wielki książę Michał Aleksandrowicz z małżonką swą Katarzyną Michajłówną, metropolita Izydor, który obejmie przewodnictwo w synodzie, Pobiedonoscew, Tołstoj, emir chiwański, następca tronu bucharski z wielką świtą, deputacye plemion mahometańskich z Rossyi azyatyckiej i Turkestanu. Deputacya turkestańska przywozi z sobą cały transport najkosztowniejszych materyj, dywanów i haftów, które złożone będą, przy przyjęciu deputacyi, u stóp tronu.

Londyn, 19 maja. (*Tel. pr.*) Z Nowego Jorku donoszą, że to Odonowan Rossa udzielić miał rządowi angielskiemu owych ważnych wskazówek, które umożliwiły aresztowanie sprawców morderstwa w Fönix parku. Tynan, osławiony *Numer Pierwszy*, nic nie zdradził i twierdzi, że o sprzysiężeniu dynamitowem nawet nie miał żadnej wiadomości.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 maja 1883. godzina 1 min. 40. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 305 25. Akcye anglo-austr. 115·20. Akcye banku Union 117 50. Akcye kolei Karola Ludwika 302·—, Akcye kolei północnej 284·—, Akcye kolei południowej 147·80 Akcye kolei Alföld 171 75, Akcye kolei Elżbiety 336·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·25 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·50, Wiedeńskie losy 124·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 110·25, Losy tureckie 27·—. Węgierska renta 89·35. Akcye banku związkowego 108·80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—. Rubel papierowy 1·19½, Węgierskie losy 115·20, Marka niemiecka — —, Usposobienie silne.

Wiedeń, 18 maja 1883, godzina 4 min. 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—. Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń. 19 maja 1883, godzina 10, min. 40. Akcye kredytowe 306·90, Anglo-Austr. 115·—, Unionbank 117·25. Kolej Karola Ludw. 302·—, Południowa 147·70, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—. Napoleondor 9·52—. Rubel papierowy 89·32 (?). Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 18go maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.20 do 10·25 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14·07 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 195·50 m., żyto —·— m., spiritus 54·—, olej rzepakowy 69·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·— fr., olej rzepakowy 99·— fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

☛ Do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów zamiejscowych dołącza się Cennik Pierwszej krajowej Fabryki Chemiczno kosmetycznej J. IHNATOWICZA, magistra farmacyi i chemika sądowego, we Lwowie ulica Kopernika l. 3 — filia w Krakowie Sukiennice l. 20. —

Przyjechali do Lwowa
dnia 19 maja 1883.

Hotel Langa

Pp. H. Rönik z Manheim. A. Zipser z Wiednia. W. Leitkam z Wiednia. K. Rainach z Hamburga. H. Simon z Berna

Hotel Angielski.

Pp. A. Stecki z Srodopolec. S. Znamirowski z Gorlic. J. Lipski z Zarudziec. H. Wojakowski z Bałuczyna. F. Wagner z Podwołoczysk.

Hotel Georgea.

Pp. S. hr. Badeni z Radziechowa. J. br. Romaszkan z Horodenki. W. Postruski z Słobody rungurskiej. A. Donigiewicz z Rożniowa. M. Glinka z Warszawy. S. Zwolski z Bryniec. T. Fedorowicz z Klebanówki Dr. A. Wich z Wiednia. D. de Barwart z Budapesztu.

Hotel Europejski.

Pp. M. Urbański z Hoczowa. W. Głębocki z Warszawy. A. Jakubowicz z Bukowiny. H. Bergmann z Wiednia. R. Holle z Hajdy. P. Brewdic z Pragi. J. Laufer z Berna

Hotel Krakowski

Pp. J. Łuszczecki z Tarnowa. F. Saczkiewicz z Zółtaniec. E. Kwiatkowski z Kamienca podol. E. Kunde z Wiednia. W. Łaba z Rawy ruskiej.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min 45 pociąg omnibusowy.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 30 po południu i o godz 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czrweca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 19 maja 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 730.19mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +9.6°C. Psychrometr wilgotny +7.1°C Prężność pary 6.0mm. Wilgoć 67%. Zachmurzenie 0. Wiatr SW3. Ozon 8

Temperatura powietrza +7.7°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 755.19mm.

Sposrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 20 maja

E. $= -3^m\ 42,^s_{70}$. $\Theta_0 = 3^h\ 50^m\ 56,^s_{24}$

Zachód słońca 19 maja 7h. 42m.,5., wschód o 16h. 10m.,7.

W maju nastąpi nów księżyca 6d 11h 34,m4 pierwsza kwadra 13d 12h 30,m8; pełnia 21d 16h 47,m7 ostatnia kwadra 29d 3h 58,m3.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 5d 9,h 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 17d 18,h 5

W maju będą kompasy wyprzedzać zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

Planetę Merkurego spostrzegać można w gromadzie byka wolnem okiem niemal do końca maja, gdyż zachodzi 1 maja około półtorej godziny, 15 maja więcej jak dwie godzin a ostatniego maja blizko pół godziny po zachodzie słońca, zbliżając się ciągle do ziemi.

18 maja 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$728,_{65}$	$728,_{95}$	$726,_{20}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+11,_{9}$	$+8,_{2}$	$+7,_{6}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+9,_{4}$	$+6,_{6}$	$+4,_{1}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$7,_{3}$	$6,_{8}$	$4,_{1}$
Wilgotność powietrza względna w %.	71	78	54
Stan nieba.	4	3	1
Kierunek wiatru.	w.	—.	wsw.
Moc wiatru.	4	0	1
Ilość opadu mierzona o 2^h $0^{mm},_{2}$ deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h + $15,_{5}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h + $7,_{8}$			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 18 maja 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	301	—	305	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	—	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	20	99	20
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	20	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	20	9	20
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	30	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	20	101	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	65	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	57	5	68
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	76	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	58	25	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 15 maja 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.65	78.80
luty-sierpień	78.65	78.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.05	79.20
kwiecień-październik	79.10	79.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4 pr.	120.—	120.75
„ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	135.—	135.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.50	139.50
„ „ 1864 po 100 zł.	170.80	171 60
„ „ 1864 po 50 zł.	170.50	171 —
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39
Listy zastaw. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	148.50	149.
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.40	93.55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.25	99.40
2. Obligacye indemn. pr. za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.20	98.60
Galicyi	98.75	99.25
Niższej Austryi	105.75	106.75
Siedmiogrodu	99.25	99.75
Węgier	100.—	100.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.—	115.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	307.60	307 80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	855.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	839.—	841.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	600.—	602.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	223.	223.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2840.—	2845 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	303 25	303 75
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171 25	171.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	334 25	334.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	145.40	145.70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163.25	163.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.—	102.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	103 50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ po 5 proct.	98.25	98.50
„ „ „ po proct. w 37 latach zwrotne	98.25	98.50
Gal banku hip. po 6 proc.	102.10	102 40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 5 proc.	101.50	102 25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.45	100.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—
Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102.50	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.50	95.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ po 100 zł. w. a.	100.25	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.60	98.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.25
z r. 1867	99.20	99 50
z r. 1868	95.80	96.20
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93.50	93 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.50	171.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	—.
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.50	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	38 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n	—.—	—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 10	120.20
Paryż za 100 fr.	47.57.50	47.62 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.—	9.52.—
Rossyjski imperyał	9.80.—	9.82 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 18 maja 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	70
„ „ „ w srebrze	79	20
Renta w złocie	99	10
5% austr. renta marcowa	93	55
Akcye banku wiedeńskiego	839	—
„ „ kredytowego	307	60
Londyn	120	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52—
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 9408. (3387 3—3)
Konkurs na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Żurawicy w powiecie Przemyskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z pobor ami roczemi, płacy 200 zł., ryczałtu kancylaryjnego 60 zł., ryczałtu pakunkowego 36 zł. i ryczałtu 120 za pieszego posłańca do równoimiennego dworca kolejowego.
Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.
Lwów, dnia 12 maja 1883

L. 3713. (3435 3—3)
Posada adjunkta kancelaryjnego przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu a w razie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym w Galicyi wschodniej w X klasie rangi ze systemizowanemi poborami jest do obsadzenia.
Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu najdalej do 4 czerwca 1883.
Lwów, 15 maja 1883.

L. 3679/pr. (3402 3—3)
Posady c. k. sędziów powiatowych: a) w Drohobyczu, b) Dobromilu, c) Jaworowie, d) Radymnie i e) Tłustem, a w razie przeniesienia przy innym sądzie powiatowym w Galicyi wschodniej w VIII klasie rangi z systemizowanemi należytościami są do obsadzenia.
Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 10 czerwca 1883 a to względem posady w Drohobyczu do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze, względem posad w Dobromilu, Jaworowie i Radymnie do Prezydyum Sądu obwodowego w Przemyślu, zaś względem posady w Tłustem do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu.
Lwów, 14 maja 1883.

L. 2675/pr. (3378 3—3)
Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną jest posada Sekretarza rady w VIII randze z systemizowaną płacą i i dodatkiem aktywalnym.
Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego kurkursu w „Gazecie Lwowskiej“.
Prezydyum sądu wyższego
Kraków, dnia 10 maja 1883.

L. 969. (3454 2—3)
Celem obsadzenia posad adjunktów sądowych przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu i przy sądzie powiatowym w Grybowie, ewentualnie przy innym sądzie kollegialnym lub powiatowym opróżnić się mogących, rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym.
Podania wnosić należy do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.
Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Nowy Sącz, 14 maja 1883.

L. 1053. (3455 2—3)
Konkurs celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Jaśle opróżnionej ewentualnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej.
Ubiegający się mają swe podania w przepisanej drodze wnieść w 14 dniach do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.
W Tarnowie, dnia 15 maja 1883.

L. 1415. (3445 2—3)
Przy c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach opróżnioną jest posada sędziego powiatowego w VIII randze.
Ubiegający się o tę lub podobną przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę, mają w przeciągu dni 14 wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.
Prezydyum c. k. sądu krajowego
Kraków, dnia 15 maja 1883.

L. 28126 (3468 2—3)
W celu obsadzenia posady zarządcy w zakładach tutejszej szkoły weterynarzy i połączonej z nią szkoły kucia kopyt, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca czerwca b. r.
Do powyższej posady, zaliczającej się do klasy rangi XItej jest przywiązana, płaca odpowiednia tej randze, wolne pomieszkanie i prawo pobierania połowy dodatkuaktywalnego według rangi.
Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego kwalifikacyą wymaganą od państwowych urzędników rachunkowych, tudzież uzdolnienie do czynności konceptowych, wrzeszcie wykazać wiek stan, jako też dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.
Kompetent, który otrzyma nominacyę będzie obowiązany złożyć kaucyę w kwocie 200 zł. ewentualnie zaś z godzić się ażeby takowa ratami z płacy jego utworzoną została.
Podania należy wnieść do c. k. Namiestnictwa w terminie powyżej wskazanym bezpośrednio lub tez za pośrednictwem przełożonej władzy jeżeli proszący zostaje w służbie rządowej.
Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie 11 maja 1883.

L 1544. (3499 1—3)
Celem obsadzenia dwu posad zastępcy Prokuratora Państwa z poborami VIII klasy rangi, a to przy sądzie krajowym we Lwowie i przy sądzie obwodowym w Tarnopolu rozpisuje się niniejszem konkurs.
Ubiegający się o te posady mają swoje, należycie allegowane i do wys. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania wnieść w dniach 14 licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w drodze przepisanej do tutejszej Nadprokuratoryi Państwa.
Nadprokuratorya Państwa
Lwów, 17 maja 1883.

Licytacye.

L. 704. (3423 3—3)
W dniach 30 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1883 o 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 146 w Grzymałowie, nietabularnej, Eliasza Siemianowicza własnej, na rzecz Mojżesza Sonenscheina celem zaspokojenia kwot 150 zł i 250 zł. w. a. z pn.
Cena szacunkowa 650 zł. w. a.
Wadyum 10%.
C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów, 18 kwietnia 1883.

L. 8324. (2544 1—3)
Odnośnie do edyktu z 17 sierpnia 1881 l. 5396 w Nr 273, 274, i 275 „Gazety Lwowskiej“ ogłasza się, że dnia 4 czerwca 1883, godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie pod dawniejszemi warunkami, z jedynem z 10pr. na 5pr od ceny wywołania 640 zł. sprzedaż nietabularnej realności l kons. 15-29, subrep. 16 w Weleśnicy dolnej Semena Hałajczuka własnej i niżej ceny szacunkowej.
C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 10 marca 1883

L. 3395. (2386 1—3)
W dniach 23 sierpnia 27 września i 15 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 24 subrep. w Markowie położonej, dłużnika Iwana Pryjmaka własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 89 zł. 19 ct. w. a, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena wywołania 150 zł. w. a. wadyum 15 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Sołotwina, 30 września 1882.

L. 3495. (2387 1—3)
W dniach 21 czerwca, 2 sierpnia i 6 września 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 23 subrep. 13 w Markowie położonej, dłużnika Mikołaja Genyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct, w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedana będzie.
Cena wywołania 280 zł. w. a. wadyum 28 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej regitraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Sołotwina, 30 grudnia 1881.

L. 3396. (2388 1—3)
W dniach 13 września, 18 października i 22 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 112 subrep. 299 w Zarzeczu położonej, dłużnika Wasyla Romanów (Jurków) własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena wywołania 150 zł. w. a. wadyum 15 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Sołotwina, 30 września 1882.

L. 2474. (2389 1—3)
W dniach 8 sierpnia, 13 września i 18 października 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 27 subrep. 288 w Zarzeczu położonej, dłużnika Fedia Senedzuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 346 zł. 96 ct. w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena wywołania 800 zł. w. a. wadyum 80 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w urzędowej registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Sołotwina, 30 czerwca 1882.

L. 2476. (2390 1—3)
W dniach 12 lipca, 16 sierpnia i 13 września 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 14 subrep. 294 w Zarzeczu położonej, dłużnika Matija Prokopyszyna własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena wywołania 350 zł. wadyum 35 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Sołotwina, 24 sierpnia 1882.

L. 2477. (2391 1—3)
W dniach 8 sierpnia, 13 września i 25 października 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 22 subrep. w Zarzeczu położonej, dłużnika Iwana Prokopyszyn własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 500 zł. w. a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena wywołania 500 zł. w. a. wadyum 50 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Sołotwina, 24 sierpnia 1882.

L. 4074. (2762 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Drohobycza imieniem funduszu pożyczkowego miejskiego dla profesyonistów przeciw Michałowi Jaremie (młodszemu) i Józefie Jaremie pto. 196 zł. w. a. z pn. ogłasza, że na dniu 4 czerwca i 2 lipca 1883, o godzinie 10 rano w biurze 6 zabudowania sądowego, przeprowadzi publiczną przymusową sprzedaż realności tabularnej pod lk. 43 na przedmieściu plebania w Drohobyczu położonej, dłużników własnej.
Cena szacunkowa i wywołania powyższej realności wynosi 1203 zł. 70 ct w. a., zaś wadyum 10% tej sumy
W powyższych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną, a gdyby sprzedaż za lub wyżej do skutku nie przyszła, ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 3 lipca 1883 godzinę 10 przed południem w biurze Nr. 6.
Kuratorem nieznanych wierzycieli jest adw. dr. Wolski w Drohobyczu zamieszkały.
C. k. sąd powiatowz
Drohobycz, 5 kwietnia 1883.

L 474. (3494 1—3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie należytości Awigdora Landesmana w kwocie 48 złr. z pn. w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. 458 w Cieplicach w powiecie sądowym Sieniawskim, w Starostwie Jarosławskiem położonego, leżącej masy spadkowej Izaaka Finkelsteina własnego, na dniu 31 maja 1883, 28 czerwca 1883, tylko za cenę szacunkową 80 złr. lub wyżej, zaś na dniu 2 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano i niżej ceny szacunkowej.
Zakład wynosi 8 złr. a. w.
Bliższe warunki i protokoły opisania i oszacowania można w registraturze przejrzeć.
Sieniawa, 24 lutego 1883.

L. 1883. (3426 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że w dniach 1 czerwca, 13 lipca i 10 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się celem wydobycia kwoty 34 złr. 63 ct. z pn. w zabudowaniu sądowem publiczna licytacya połowy ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. p. 123 gminy Soposzyna objętego, na Stanisława Kasperskiego zaintabulowanej, na rzecz masy leżącej po Szymonie Majes.
Na pierwszych dwóch terminach ciało to zostanie sprzedane tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej, jednakże tylko za cenę, któraby wierzytelności zaintabulowane pokryła.
W razie niesprzedania na żadnym z tych terminów odbędzie się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin dnia 7 września 1883 o godz. 9 rano, na którym nieobecni wierzyciele za przystępujących do do większości będą uważani.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 194 złr. w. a.
Wadyum 10 prc. ceny wywołania.
Akt detaksacyi, ekstrakt tabularny i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
C. k sąd powiatowy.
W Żółkwi, d. 31 marca 1883.

L 448. (3482 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przyznanych Floryanowi Bartysie i spól. kosztów sporu prowizoryalnego w kwocie 7 złr. 71 ct. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż ⅓ części z połowy łąki w Niepołomicach położonej, wyk. hip. l. 505 ks. grun. gm. Niepołomic objętej, a własność tabularną dłużniczki Maryanny Kmieciowej stanowiącej w jednym terminie licytacyjnym a to: dnia 2go czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem.
Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 50 złr.
Wadyum zaś 5 złr.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Niepołomice, d. 8 marca 1883.

L. 8460. (3493 1—3)
W dniach 4 czerwca 1883, 2go lipca 1883 i 6 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie przymusowo sprzedaną będzie realność l. k. 29 w Borowy położona, Michała Jarosza względnie jego masy nieobjętej własna, na zaspokojenie reszty wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w kwocie 24 złr. 52 ct. w. a. z pn. ex. majori 150 złr.
Cena szacunkwa wynosi 300 złr. a wadyum 30 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Antoni Fibich c. k. notaryusz z Mielca.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tusądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Mielec, 16 marca 1883.

L. 36757. (2339 1—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 700 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach: 11 lipca, 28 sierpnia i 27 września 1883, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod l. 22 w Wyciążach Marcina ółka własnej.
Cena wywołania 4500 zł wadyum 450 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 2 października 1883 o godzinie 10 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr Władysław Wilkosz w Krakowie.
Krakow, dnia 22 grudnia 1882.

L. 2014. (3503 1—3)
W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 25 czerwca 1883, począwszy od godziny 10 z rana przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 40 w Borkach.
Cena wywołania stanowi 715 zł. w. a. wadyum 71 zł. 50 ct., w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego
Ulanów, dnia 28 kwietnia 1883.

Licytacye.

L. 423. (2254 2—3)

Dnia 11 czerwca 1883 i dnia 10 lipca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 40 w Sadkowicach powiatu Samborskiego położonej wyk. hip. l. 43 objętej, w sprawie Samborskiej powiatowej kasy pożyczkowej przeciw Michałowi Fedyniakowi pto 50 zlr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 507 zlr. w. a.

Wadyum 51 zlr.

Przy powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby jednak ceny wywołania nikt nie ofiarował, natenczas celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 13 sierpnia 1883 o 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli z pobytu niewiadomych którymby uchwała niniejsza wcale nie lub zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu wygotowania wyciągu tabularnego prawo zastawu na realności powyższej uzyskali ustanowiono równocześnie kuratorem adw. dr. Fiternika w Samborze z substytucyą adw. dr. Steuermana w Samborze.

Z c. k. sądu powiatowego m. del

Sambor, dnia 27 stycznia 1883.

L. 6639. (2263 2—3)

W dniach 18 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1883 godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod l. k. 51 i 94 w Siedlcu położonej dłużników Franciszka i Maryanny Ziąbków własnej, celem ściągnięcia Zakładowi kredytowemu ziemskiemu kwoty 145 zlr. 83 ct. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 600 zlr.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 9 lutego 1883.

L. 6640. (2264 2—3)

W dniach 18 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1383 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod l. k. 48 w Zbiku położonej, dłużnika Wojciecha Grzymały własnej, celem ściągnięcia Zakładowi kredytowemu ziemskiemu kwoty 350 zlr.

Cena szacunkowa wynosi 700 zlr.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 9 lutego 1883.

L. 4568 (3219 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 8 czerwca, 9 lipca i 13 sierpnia 1883, zawsze począwszy od godziny 10 z rana przymusowa sprzedaż 4 kawałków gruntu z gospodarstwa pod Nk. 3 w Kurzynie małej

Cenę wywołania stanowi suma 92 zł. poniżej której na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie zostaną.

Wadyum wynosi 9 zł. 20 ct. Bliższe wiadomości można powziąść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 23 marca 1883.

L. 13195. (2956 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Aleksandra Malika jako cessyonaryusza Józefa Miczki przeciw Walentemu Dałoniowi o 150 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym w jednym terminie dnia 7 czerwca 1883 r. o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż posiadłości pod wyk. hip. 39 w Bolęcinie położonej.

Cena szacunkowa wynosi 355 zł. wadyum 36 zł.

Warunki i akt oszacowania w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 10 kwietnia 1883.

L. 4349. (2522 2—3)

Dnia 4 czerwca, 9 lipca i 13 sierpnia 1883, zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym wsprawie Izaka Herscha Taub przeciw Stefanowi i Józefinie małż. Kruhly pto. 100 zł. przymusowo jawna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 125 243 204 na przedmieściu Zadworna w Drohobyczu położonej. ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników własnej.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 332 zł 50 ct. Zakład 10pr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. adw. Popławski w Drohobyczu.

Z c. k. sądu powiatowego.

Drohobycz, 6 marca 1883.

L. 2658. (2950 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 180 zł. w. a. a względnie niezapłaconych jeszcze rat i reszty kapitału odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 6 czerwca 1883 o godz. 10 rano ponowna przymusowa sprzedaż realności pod l. 38 w Borowny położonej według wyk. hipot. z dnia 10 września 1879 Teresy Kurkowej własnej ciała hipotecznego niemającej a na 370 zł. w. a. oszacowanej pod warunkami w tutejszo-sądowej rezolucyi z dnia 20 grudnia 1879 l. 4717 wyszczególnionemi z tą atoli odmianą, że realność ta na wyznaczonym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 37 zł.

Wiśnicz, dnia 18 kwietnia 1883.

L. 731. (3422 2—3)

W dniach 14 czerwca i 19 lipca 1883 tylko wyżej, zaś dnia 23 sierpnia 1883, nawet niżej ceny wywołania odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya sumy 718 zł. z pn. zaintabulowanej na rzecz Leiby Blumena względnie Mariem Rosenthal w stanie biernym tabularnej realności lk. 127 w Hartfeld Jakuba Sommera własnej, na rzecz Abrahama Wohlmana przeciw Leibie Blumenowi pto 600 zł. z pn.

Cena wywoławcza 718 zł.

Wadyum 71 zł. 80 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny tej sumy wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gródek, 2 marca 1883.

L. 1774 (2564 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1082 zł. 20 ct a. w. z pn. z potrąceniem kwoty uiszczonej 27 zł. 20 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 czerwca 1883 o godzinie 10 przed poł. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 171 w Baryszu położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużniczki Sabiny Zalewskiej własnej pod następującemi warunkami.

1) Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 3835 zł. 83 ct. w. a. przyjęta.

2) Wadyum wynosi 5pr. ceny wywołania.

3) Realność ta będzie na wyznaczonym terminie za lub niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

4) Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich chęć kupienia mających i wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 24 maja 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsze albo wcale nie lub wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora p. Maksymiliana Heldenburga.

Monasterzyska, 20 marca 1883.

L. 3745. (3259 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 92.800 i 320 zł. wal. austr. z pn. na rzecz małoletnich Michała i Karola Burka odbędzie się dnia 30go maja 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż $^1/_4$ części sklepu dłużniczki Tauby Katz w Tarnopolu pod l. 31 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 956 zł. 69$^1/_2$ ct. w. a

Wadyum 48 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 30 września 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Horowitza

Tarnopol. dnia 31go marca 1883.

L. 2901. (3363 3—3)

W dniach 17 maja, 21 czerwca i 2 sierpnia 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności nietabularnej, pod Nk. 66 w Żurakach położonej, spadkobierców śp. Dmytra Ryndycza, Nykoły i Jurka Ryndyczów własnej, w tut sądzie na rzecz Paji Kralmer pto. 84 zlr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 121 zl. w. a. wadyum 12 zł. w. a.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 30 września 1882.

L. 2478. (3397 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 20 rat po 18 zł. z pn. odbędzie się w dniach 30 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1883 zawsze o 11 godzinie rano publiczna sprzedaż realności Izaka Langsama, wykazem hipotecznym Nr. 82 księgi gruntowej gminy Łączki objętej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 600 zł.

Zakład 60 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 25 kwietnia 1883.

L. 565. (3372 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 55 zł. w. a. z pn. na rzecz Mojżesza Landwirtha egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 192 ks. gr. gm. Niepołomice objętej, a własność tabularną Karola Firlita stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych a to dnia 28 maja, 28 czerwca i 30 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 890 zł. wadyum zaś 89 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Niepołomice, dnia 8 marca 1883.

L. 9504. (3358 3—3)

Dnia 21 maja, 25 czerwca i 1 sierpnia 1883 o 10 godzinie rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż piekarni w Jaworowie pod Nr. 54 do Joanny i Karola Niedzielskich należącej, celem zaspokojenia pretensyi Chany Breindel Apisdorf w sumie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież akta zastawniczego opisania i oszacowania tej piekarni można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów, dnia 4 stycznia 1883.

L. 12426. (3357 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie przeprowadzi dnia 22 maja, 21 czerwca i 9 lipca 1883 o godzinie 11 rano licytację realności Iwana i Katarzyny Koroluk w Swidowej położonej l. sp. 89 l. wyk. hip. 169 i 170 celem ściągnięcia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego 250 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł.

Inne warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tu. sąd. registraturze, oraz zawiadamia się wszystkich wierzycieli. takich którzyby prawo rzeczowe na tej realności po dniu 2 listopada 1881 hipotecznie nabyli lub którymby niniejsze lub późniejsze uchwały z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, że dla nich kuratorem adw. dra. Marksteina w Czortkowie ustanowiono.

Czortków, dnia 20 stycznia 1883.

L. 1747. (3437 3—3)

C. k. sąd m. del. pow. S. II. we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 150 zł. z pn. wywalczonej przez Teklę Sobko i Zofię Słowik przeciw Tomaszowi Kluczyńskiemu odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 100 w Zamarstynowie położonej, wykazem hip. 48 nowej księgi gruntowej gminy kat. Zamarstynów na własność egzekuta Tomasza Kluczyńskiego zapisanej, na dniu 14 czerwca i 19 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie. Na tymże terminie sprzedaną zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 195 zł.

Wadyum wynosi 19 zł. 50 ct.

Resztę warunków można w registraturze tut. sądu przeglądnąć.

O czem się wszystkich niewiadomych wierzycieli hip. na ręce ustanowionego dla nich kuratora adw. dra. Gajewskiego zawiadamia.

Lwów, 24 marca 1883.

L. 771. (3359 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Naftalego Szapiry w kwocie 242 zł. w. a. egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 173 subrep. 12. 119 i 229 w Dembowcu, ciała tabularnego niestanowiącej, Antoniego Buby własnej, w trzech terminach, na dzień 1 czerwca, 2 lipca i 3 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 350 zł. w. a. wadyum 35 zł

Resztę warunków, akt zajęcia i oszacowania, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Jasło, dnia 13 marca 1883.

L. 16312. (2635 3—3)

Dnia 6 czerwca, 9 lipca i 13 sierpnia 1883 sprzedawane będą przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tutejszym sądzie parcele gruntowe 304|1, 406|2, 431 w Rzepińcach położone, wedle wyk. hip. 120 Andryja Martyniuka własne, celem ściągnięcia pretensyi Jakóba Amracha w kwocie 53 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 130 zł. w. a. wadyum 13 zł. w. a.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Buczacz, dnia 22 grudnia 1882.

L. 6308. (2764 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, pochodzących z pożyczki hipotecznej w sumie 8000 zł. w. a. udzielonej, przedsięwziętą zostanie w dniu 5 czerwca 1883 o godzinie 10 rano. w gmachu c. k. sądu krajowego cywilnego w Krakowie w biurze pod Nr. 9 przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 89 dz. IV w Krakowie przy ulicy Łobzowskiej położonej, do Ludwika Lipińskiego a względnie do jego masy konkursowej należącej, obejmującej garbarnię wraz z machiną parową i urządzeniem fabrycznem.

Cenę wywołania stanowi suma 45000 zł. w. a., jednak sprzedaż nastąpi nawet poniżej tej ceny za jakąkolwiek najwyższą cenę, jaka ofiarowaną zostanie.

Wadyum licytacyjne, które każdy chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytację przeprowadzającej złożyć jest obowiązany, wynosi sumę 3000 zł. w. a. która złożona być ma w gotówce lub w książeczkach wkładkowych którejkolwiek z kas oszczędności w Krakowie lub w Galicyi istniejących, kasy wkładkowej galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie albo w papierach wartościowych, kwalifikujących się do lokacyi kapitałów pupilarnych według kursu.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny realności na sprzedaż wystawionej i spis inwentarza fabrycznego przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kraków, 30 marca 1883.

L. 555. (3218 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że na prośbę towarzystwa kredytowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku, celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 1000 zł. w. a. z przyn. w stanie biernym realności Eugenii Julii Anny tr. im. Piotrowskiej zamężnej Metzger wedle dom. II. pag. 330 n 3 haer. własnej w Kamionce str. na lwowskim przedmieściu pod lk. 101 położonej, wedle dom. II. pag. 330 n. 3 on. zaintabulowanej, odbędzie się w dniach 8 czerwca. 5 lipca i 3 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutej-zosądowym lokalu publiczną przymusową sprzedaż w drodze licytacyi rzeczonej realności pod lk. 101 w Kamionce str. położonej, wedle protokołu dp. 14 października 1881 l. 6212 na 3004 zł. w. a. sądownie oszacowanej.

Cena wywołania i cena szacunkowa 3004 zlr.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka str., 30 marca 1883.

L. 5393. (3349 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że pomyłkę w edykcie w sprawie egzekucyjnej stanisławowskiego banku zaliczkowego przeciw Janowi i Katarzynie Dynisikiewiczom o 240 zł. w. a. z pn. do przymusowej publicznej sprzedaży połowy realności pod lk. 288$^3/_4$ w Stanisławowie położonej termina licytacyjne na 28 maja i 14 czerwca 1883 wyznaczono, w osobie współdłużniczki Maryi Dynisikiewicz zaszłą, na tejże właściwe imię Katarzynę Dynisikiewicz się prostuje.

Stanisławów, 5 maja 1883.

L. 6218. (2965 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej w kwocie 150 zlr. a. w. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w 3 terminach, a to: dnia 6 czerwca, 4 lipca i 8 sierpnia 1883, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod N. k. 39 w Borównie położonej. dłużnika Wojciecha Romana własnej, wykazem hip. l. 39 objętej.

Cena wywołania wynosi 400 zlr. a. w.

Wadyum 40 zlr.

Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

Wiśnicz, dnia 18 kwietnia 1883.

L. 2279. (2935 1—3)
Dnia 5 czerwca, 3 lipca i 7 sierpnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 65 w Przyborowiu Wiktoryi 2o Gemrowej własnej na rzecz Stanisława Kłusika, celem zaspokojenia sumy 27 zł. 19 ct.
Cena wywołania 80 zł.
Wadyum 8 zł.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków dnia 7 sierpnia 1883 o godzinie 4 po poł.
Akt oszacowania, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 3401. (3076 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 zł. w. a. z pn na rzecz Mojżesza Plahnera odbędzie się dnia 8 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż wierzytelności Estery Feigi 2 im. Rozenzweig w kwocie 1500 zł zaintabulowanej w stanie biernym połowy realności w Tarnopolu położonej do Kalmanna Glaesnera należącej mianowicie połowy kramiku bez numeru i połowy z części domu l. 66/1175 w Tarnopolu jak Dom 5 civ pag. 114 n. 16 on. z tem, że wierzytelność ta, na tym terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie. Cena wywołania 1500 zł.
Wadyum 75 zł. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzy po 21 październik 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dr. Horowitza a zastępcą tegoż p. adw Dr. Mantla.
C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 31 marca 1883.

Upadłości.

L. 2120. (3486)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu jako pertraktujący konkurs do majątku Kalmana Perlsteina, kramarza towarów łokciowych w Nowym Sączu, który otwarto ts. uchwałą z 3 listopada 1881 l. 5985 ogłasza, że prawnomocną uchwałą z 5 marca 1883 l. 1310, na zasadzie ugody wierzycieli w myśl §. 156 do 158 ordyn kon. konkurs ten zamknął.
O tem zawiadamiamy Świetne c. k. Starostwo powiatowe w Nowym Sączu, Świetną c. k Prokuratoryę Państwa w Nowym Sączu, Świetny c. k. Urząd podatkowy w Nowym Sączu i Świetny c k. Urząd pocztowo-telegraficzny w Nowym Sączu.
C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz, dnia 15 kwietnia 1883.

L. 6749. (3456)
Konkurs do majątku S. W. Ringla, protokołowanego kupca w Tarnowie, uchwałą z dnia 13 stycznia 1883 l. 496 wdrożony, zostaje w myśl §. 155 ust. konk zniesiony.
C. k. sąd obwodowy.
W Tarnowie, dnia 12 maja 1883.

L. 62. (3453 1—3)
Do likwidacyi wierzytelności dodatkowo do masy rozbiorowej Saula Leiby Krauthamera zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 8 czerwca 1883 o godz. 9 przed południem.
Kołomyja, 27 kwietnia 1883.
Komisarz konkursowy:
Andrzejowski.

L. 18269. (3366 2—3)
C. k sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że na podstawie wyboru dnia 1 maja 1883 dokonanego w masie rozbiorowej Hermana Nechelesa stałym zarządcą Eugeniusza Glanza, zaś tego zastępcą adwokata dra Raresa ustanowiono.
Lwów, dnia 5 maja 1883.

L. 6856. (3457 2—3)
C. k sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Natana Kestla pod firmą „N. Kestel" protokołowanego handlarza sukna i gotowych ubiorów męzkich w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Feliks Osadziński c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw dr. Ludwik Pietrzycki.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 28 maja 1883 o godzinie 4 po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.
Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 15 sierpnia 1883, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuch a- niu w dniu 15 września 1883 o godzinie 4 po południu odbyć się majacem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.
Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.
Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".
W Tarnowie, dnia 15 maja 1883.

L. 3656. (3293 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Józefa Beisera, kramarza w Kołomyi i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego p. dr. Zennegg, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy p adw. dr Freudenberg.
Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 22go czerwca 1883 godzinę 9tą przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.
Z resztą wolno będzie wierzycielom' którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.
Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 18go maja 1883 godzinę 9tą rano, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.
Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.
Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" ogłaszane.
Kołomyja, dnia 19 kwietnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 4445. (3025 2—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:
Dołęga, Rylowa i Wał. Ruda Górka, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;
Sanka (północna i południowa), w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;
Królówka, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;
Łączki, w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;
Bistuszowa z miejscowością Kielanowice górne, Kielanowice dolne, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;
Łękawka, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;
Buda (Hüttenwald), Komorów, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;
Markuszowa, Gbiska, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;
Lipie, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;
Ulanów, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;
Wola Kurowska, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;
Wierchna, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;
Zasań, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 20 grudnia 1881 l 21232 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 28 lutego 1883 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 listopada 1883 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.
Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.
Kraków, 15 marca 1883.

L. 6193. (3345 1—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla następujących gmin katastralnych:
Brzezowa, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;
Bukowa, w okręgu sądu powiatowego w Brzostku;
Kębłów z miejscowością Tarnówek, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;
Widacz, Twierdza, w okręgu sądu powiatowego w Frysztaku;
Bieniszowice, Karsy, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;
Pietrzejowa, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;
Zalesie, Dąbrowa, Sadowie, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;
Dembno, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;
Trzyncza z miejscowościami: Wólka małkową i Wólka ogryzkowa, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;
Ostrowy Tuszowskie, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;
Dembina, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;
Wilkonosza, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;
Berdechów, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;
Pewel mały, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 18 stycznia 1882 l. 631 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 maja 1883 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30 listopada 1883 włącznie, w sądach powiatowych, w których okręgu dotycząca gmina jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.
Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.
Kraków, 12 kwietnia 1883.

L. 4924. (3346 1- 3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych (hipotecznych) dla gmin katastralnych następujących:
Dziekanowice i Kunice Isza część, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;
Rozdziele dolne i górne, i Lipnica górna, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;
Medynia, w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;
Leżajsk, w okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;
Siedliska, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;
Bukowiec, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;
Kurów, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;
Wilczyce z Włostówką, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;
Kąsna dolna górna i Przybyłów, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;
Harbutowice, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;
Andrychów Miasto i Wieś, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 15 maja 1883 uważane będą, od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.
Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiegoś prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 15 czerwca 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Kraków, 20 marca 1883.

L. 3216. (3487)
Komisya hipoteczna dla okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu, urzędująca w Baranowie, zawiadamia, że w biurze jej złożone zostały do przejrzenia arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gminy „Baranów" służące.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można przed komisarzem hipotecznym do 29 maja 1883, w którym dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.
Baranów, 15 maja 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2067. (3424 1—3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy uwiadamia Jana Buniowskiego z życia nieznanego, iż przeciw niemu i reszcie spadkobiercom ś. p. Jana Buniowskiego o 84 zł. 87½ ct. Jędrzej Buniowski pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2067 termin do rozprawy sumaryczniej na dzień 15 czerwca 1883 wyznaczony został, i wzywa się pozwanego Jana Buniowskiego, ażeby co do swej obrony z kuratorem dla niego w osobie Michała Buniowskiego ustanowionym się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Sieniawa, 21 kwietnia 1883.

L. 28527. (3403 1—3)
Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego, który w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi państwowemu na samoistnych gospodarzy lasowych lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych, winni swe podania o przypuszczenie do egzaminu wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 lipca 1883, a to kandydaci zostający w służbie publicznej, w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa.
Do podania należy dołączyć dokumenta poszczególnione w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 16 stycznia 1850 dz. p. p. nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu, czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samoistnych gospodarzy lasowych, czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa przepisanemu.
Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 5 maja 1883.

L. 3896. (3472)
W obwieszczeniu c. k. sądu krajowego jako handlowego z dnia 31 marca 1883 l. 2732 umieszczonem w dzienniku urzędo-

wym Gazety Lwowskiej z dnia 18 kwietnia 1883 l. 88 a dotyczącem zarejestrowania firmy „Towarzystwo wzajemnego kredytu dla handlu i przemysłu w Złoczowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“, w 36tym wierszu od góry wydrukowano mylnie nazwisko zastępcy kasyera, a mianowicie „Izrael Zendzer“ zamiast „Izrael Giendzer“ co obecnie prostuje się.

Złoczów, dnia 9go maja 1883.

L. 3586. (3473)

W obwieszczeniu c. k. sądu obwodowego jako handlowego z dnia 3go marca 1883 l. 1660 umieszczonem w dziennniku urzędowym Gazety Lwowskiej z dnia 11 kwietnia 1883 l. 82, dotyczącem zarejestrowania firmy „Towarzystwo kredytowe w Olesku Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wydrukowano mylnie nazwiska, a mianowicie w wierszu 30tym od góry „Kuzinier“ zamiast „Kuziner“, w wierszu 32 „Keinert“ zamiast „Reinert“, co niniejszem prostuje się.

Złoczów, dnia 9 maja 1883.

L. 159. (3442)

Dyrekcya c. k. szkoły weterynaryi i połączonej z nią szkoły kucia koni podaje do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 8go maja b. r. l. 28125 zaprowadzoną zostaje, począwszy od dnia 15go maja b. r., w kuźni przy szkole rzeczonej istniejącej następująca taksa za podkucie, łącznie już z przytwierdzeniem podkowy do kopyta, a mianowicie:

1. Za podkowę zwyczajną bez gryfu lub z gryfem 25 ct.
2. Za podkowę z śrubowanemi ocelami bez gryfu lub z gryfem 45 ct.
3. Za podkowę dla koni strychujących się bez gryfu lub z gryfem bez śrubowanych oceli 30 ct
4. Za podkowę dla koni strychujących się bez gryfu lub z gryfem ze śrubowanemi ocelami 50 ct.
5. Za podkowę zwartą (zamkniętą) 1 zł.
6. Za podkowę z pokrywą 1 zł. 20 ct.
7. Za wystruganie kopyta i przytwierdzenie oderwanej podkowy 10 ct.
8. Za dorobienie gryfu do podkowy i ponowne jej przytwierdzenie 20 ct.
9. Za zaostrzenie oceli podkowy i ponowne jej przytwierdzenie 15 ct.
10. Za podkowę wyścigową 1 zł
11. Za parę oceli śrubowanych 5 ct.
12. Za klucz do odśrubowania oceli 25 ct.

Za każdą podkowę zapasową, to jest za podkowę bez przytwierdzenia jej do kopyta pobiera się o 10 ct. mniej. niżeli wynesi taksa ustanowiona za dostarczenie i przytwierdzenie odpowiedniej podkowy.

W przedmiocie zarządzenia podkowania zwrócić się należy do nauczyciela kucia kopyt, lekarza weterynaryi p. Kretowicza, w budynku przy kuźni w realności wyżej wskazanej przy ulicy na Rurach pod l. 466⁴/₄ nr. 31.

L. 2733. (2487)

Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 24 lutego 1883 l. 1255 wpisano w tusądowym rejetrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych t. I. str. 71, 72 pod l. porz. 32 na dniu 16 marca 1883 w rubryce 3 firmę stowarzyszenia „Towarzystwo kredytowe w Załoścach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“: w rubryce 4, że siedziba stowarzyszenia jest w Załoścach; w rubryce 6. że stowarzyszenie opiera się na statucie z daty Załośce 9 stycznia 1883. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle lub rzemiośle, eskontowanie i reeskontowanie weksli członków, i nareszcie przyjmowanie komisów za należytem pokryciem i inkasowanie wszelkiego rodzaju wierzytelności.

Dyrekcya stowarzyszenia składa się z członków tegoż, pp. Barucha Frisch, negocyanta jako dyrektora I klasy, Izraela Dimand, negocyanta i kupca jako dyrektora II klasy, nareszcie Jakóba Amarant, negocyanta i właściciela realności jako zastępcę dyrektora I klasy i Majera Tajchholz jako zastępcę dyrektora II klasy, którzy wszyscy w Załoścach są zamieszkali.

Podpis za stowarzyszenie uskuteczania się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia, stampilią wyciśniętej, swoje podpisy dołączają. Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu obydwóch członków dyrekcyi, zaś wypłaty z kasy stowarzyszenia uskutecznione być mają jedynie za pisemnemi asygnacyami, podpisanemi przez obydwóch członków dyrekcyi, lub w razie przeszkód przez ich zastępców.

Na pokwitowanie wpłat do kasy czynionych, potrzebnym jest również podpis obydwóch członków dyrekcyi, a w razie przeszkód ich zastępców.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przez obydwóch członków dyrekcyi, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady nadzorczej, pod napisem: „Rada nadzorcza towarzystwa kredytowego w Załoścach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“, N. N. prezes N. N. sekretarz.

Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich, codziennie wychodzących. Poręka członków jest ograniczoną.

Złoczów, dnia 31 marca 1883.

L. 9155. (3441 1—3)

Z dniem 1 czerwca r. b. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy w zakładzie kąpielowym w Rymanowie.

Urząd ten funkcyonować będzie tylko przez czas sezonu kąpielowego.

Lwów, dnia 8 maja 1883.

Z. 9155

Mit dem 1ten Juni l. Js. tritt in dem Badeorte Rymanów ein k. k. Postamt in Wirsamkeit.

Dieses Postamt wird nur während der Bade-Saison fungiren.

Lemberg, am 8 Mai 1883.

L 3602. (3333 1—3)

Wykaz

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły na rok 1883/1884.

L. p.	Okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły	Kwota przypadająca na okręg na książki bezpłatne w języku polskim z Zakładu narodowego im. Ossolińskich	
			złr.	ct.
1	Lwowie dla miasta . . .	11315	290	39
2	Krakowie dla miasta . .	4767	122	34
3	Krakowie zamiejska . . .	24810	636	73
4	Wadowicach .	24140	619	53
5	Myślenicach .	12109	310	77
6	Nowym Sączu	13525	347	11
7	Gorlicach . .	13686	351	24
8	Bochni . .	9715	249	33
9	Tarnowie .	13668	350	78
10	Pilznie . .	10632	272	86
11	Jaśle . . .	16428	421	61
12	Mielcu . .	9801	251	53
13	Kolbuszowie .	9006	231	13
14	Rzeszowie .	21961	563	60
15	Sanoku	16854	432	54
16	Przemyślu	9449	242	50
17	Jarosławiu .	16626	426	69
18	Jaworowie .	14577	374	10
19	Samborze . .	10024	257	25
20	Drohobyczu .	15030	385	73
21	Stryju . . .	15501	397	82
22	Kałuszu . .	10715	274	99
23	Gródku . .	10415	267	29
24	Lwowie zamiejska . .	22489	577	15
25	Sokalu . .	27436	704	12
26	Żółkwi .	12726	326	60
27	Złoczowie . .	22165	568	84
28	Brzeżanach .	11321	290	54
29	Rohatynie . .	12407	318	42
30	Tarnopolu	12662	324	95
31	Trembowli	20641	529	73
32	Zaleszczykach	12090	310	27
33	Czortkowie .	13964	358	37
34	Śniatynie .	15219	390	58
35	Kołomyi .	15518	399	3
36	Nadwórnie	8912	228	72
37	Stanisławowie	13340	342	36
	Razem	535674	13747	54

Z c. k. krajowej Rady szkolnej
We Lwowie, dnia 4 maja 1883.

Z. 4980. (3217)

Firmaprotokollirung.

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Tarnopol gibt bekannt, daß dem Registerführer aufgetragen wurde, in das Register für Erwerbs- und Wirthschaftsgenossenschaften die Firma: „Darlehens und Handelsverein in Czortków registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ einzutragen, und zwar auf Grund der Statuten ddto Czortków am 11 April 1883, welche nachstehende Bestimmungen enthalten:

1) Gegenstand des Unternehmens ist der Betrieb eines Kreditgeschäftes behufs Beschaffung der den Mitgliedern zu ihrem Handel oder Gewerbe nöthigen Kredites;

2) die Dauer der Genoßenschaft ist auf keine bestimmte Dauer beschränkt.

3) der Geschäftsantheil eines jeden Mitgliedes ist auf einen Mindestbetrag von 50 fl. öst. W. und auf einen Höchstbetrag von 100 fl. öst. W. festgesetzt, die Haftung der Genoßenschafter für die Verbindlichkeiten der Genossenschaft ist eine beschräkte und erstrent sich bis zur dreifachen Höhe des gezeichneten Geschäftsantheiles desselben miteingerechnet;

4) die Organen des Vereins Bilden: der Vorstand, bestehend aus drei Mitgliedern, der Aufsichtsrath, bestehend aus vier Mitgliedern und der Beirath ebenfalls aus vier Mitgliedern;

5) Zur Verpflichtung der Genossenschaft ist die Unterschrift zweier Vorstandsmitglieder erforderlich:

6) die Mitglieder des ersten gewählten Vorstandes sind.

a. Osias Meyer Schapira
b. Meyer Lande und
c. Hersch Axelrad.

7) die Bekanntmachungen der Genossenschaften erfolgen durch öffentliches Anschlagen der betreffenden Kundmachungen in Czortków.

Tarnopol, den 17 April 1883.

L. 4980. (3217)

Protokołowanie firmy.

C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości. iż prowadzącemu rejestra polecono wpisanie firmy:

„Stowarzyszenie pożyczkowe i handlowe w Czortkowie. spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką“

do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych, a to na podstawie statutów z daty Czortków, 11 kwietnia 1883, które następujące postanowienia zawierają:

1) przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie interesu kredytowego, celem dostarczenia członkom potrzebnego dla ich handlu lub przemysłu kredytu,

2) Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony,

3) udział każdego członka jest w kwocie minimalnej na 50 zł zaś w maksymalnej na 100 zł. unormowany, poręka członków za zobowiązaniet stowarzyszenia jes ograniczoną i dochodzi do potrójnej wysokości subskrybowanego udziału jednakowoż z policzeniem takowego.

4) Organa stowarzyszenia są następujące: Dyrekcya składająca się z trzech członków, Rada Nadzorcza składająca się z cztrech członków i Rada uboczna, również z czterech członków złożona,

5) Do zobowiązania Stowarzyszenia potrzebnym jest podpis dwóch członków Dyrekcyi,

6) Członkami pierwszej wybranej Dyrekcyi są:

a. Osias Meyer Schapira
b. Meyer Lande
c. Hersch Axelrad

7) Obwieszczenia Stowarzyszenia odbywają się przez afigowanie dotyczących ogłoszeń w Czortkowie.

Tarnopol, 17 kwietnia 1883.

L. 1808. (3344 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że dnia 4 maja 1883 do l. 1808 wniosła Julia Niedzielska przeciw Melchiorowi i Maryannie z Kędzierskich małżonkom Stankiewiczom pozew o uznanie i zaintabulowanie pozywającej za właścicielkę realności w Dynowie pod l. k. 114 położonej, na który to pozew rezolucyą z dnia 5 maja 1883 do l. 1808 termin do ustnej rozprawy na dzień 30 maja 1883 o godzinie 9 rano wyznaczono, oraz dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanym kuratorem p. Wojciecha Kosturskiego z Dynowa ustanowiono i temuż ten pozew doręczono

Wzywa się przeto pozwanych, aby temu kuratorowi potrzebne do ich obrony środki prawne udzielili, lub innego zastępcę ustanowili i o tem tenże sąd zawiadomili, inaczej bowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Dubiecko, dnia 5 maja 1883.

L 3370. (2604 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jana Henryka Józefa tr. im. i Karola Ludwika Adama Fryderyka czw. im. hr. Flemmingów z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież spadkobierców ich z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim Jan Małachowski, Emilia Nowakowska, Grzegorz Feliks Czyżowski, Paulina Amalia Czyżowska i Paweł Hierowski, ostatni działający imieniem własnem i imieniem swych małoletnich synów Pawła i Zygmunta Hierowskich, o wykreślenie z stanu biernego dóbr Porub sumy 3000 ✚ holl. dom. 132 pag. 79 n. 4 ciężącej z odnośną pozycyą dom. 347 on 5 zaintabulowaną z pn. pozew wytoczyli, w skutek czego pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni się poleca.

Oraz postanawia sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata dra. Smutnego z zastępstwem adwokata dra. Skórskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 14 marca 1883.

Wykaz

zwrotnych przekazów pocztowych z roku 1882.

	miejce nadania	imię i nazwisko adresata	miejsce przeznaczenia	opiewa na	
				złr.	ct.
1	Husiatyn	Simon Lindenbaum	Studnik	5	—
2	Lwów	Kazimierz Mul	Izdebnik	2	50
3	„	N. Kostecka	Bóbrka	20	—
4	„	Walerya Kozera	Fünfkirchen	5	—
5	Tarnopol	Józef Zikesch	Langenau	1	—
6	Stryj	Józef Poch	Lwów	1	—
7	Krzywcze	Anna Cholas	Rzeszów	10	—
8	Krosno	Anton Łuczyński	Tarnów	1	—
9	Lwów	Eisig Kleinkupfer	Suczawa	2	—
10	Stryj	Andrzej Holak	Sambor	1	—
11	Jasło	Henryk Dulski	Jasienica	2	—
12	„	Antoni Popiel	Brody	1	50
13	Stanisławów	Michał Grosstern	Tarnów	27	-
14	Tarnów	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Mielec	2	—
15	Staremiasto	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Drohobycz	3	—
16	Lwów	Petro Kowal	Tolcza	8	—
17	„	D. Schapel	Stanisławów	2	—
18	Tarnów	Mortko Bener	Grybów	2	—
19	„	Jakób Walacz	Żabno	2	—
20	Delatyn	Loria Freundlich	Wiedeń	5	—
21	Biała	Wojciech Sajnoga	Sucha	1	—
22	W. Neustadt	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	W. Neustadt	2	—
23	Lwów — filia I.	Jan Niżankowski	Buczacz	—	50
24	Tłumacz	Wieczór	Horodenka	1	38
25	Wiedeń, Landstrasse	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Tłumacz	1	—
26	„	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Horodenka	1	—
27	Lwów	Samuel Margules	Założce	2	—
28	Sądowa Wisznia	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Lwów	1	—
29	Tarnopol	Franciszek Barabasz	Tarnów	1	—
30	Lwów	Hermina Müller	Wiedeń	20	—
31	Lwów	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Lwów	1	35
32	Strzeliska	Spar-und Credit-Verein	Stanisławów	7	50
33	Przemyślany	Moses Schwarz	Drohobycz	3	—
34	Skole	Nachman Eile	Skole	5	—
35	Krzeszowice	Karta zwrotna (Rückmeldungschein)	Kraków	3	—
36	Kraków	Urząd parafialny	Wiśnicz	1	50
37	„	L. Sisjuska	Kraków	1	6

L. 983. (3147 3—3)

Lwów, dnia 4 maja 1883.

L. 4636. (3164)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że do rejestru handlowego dla firm pojedynnczych wpisaną została firma Jakóba Bechera dla eksploatacyi wosku ziemnego i handlu tymże w Borysławiu.

Posiadaczem tej firmy jest Jakób Becher właściciel realności i szybów w Borysławiu.

Sambor, dnia 24 kwietnia 1883.

L. 13173. (2599 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy z powodu wytoczonego dnia 29 marca 1883 l. 13173 pozwu Karola Ehrbara przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Karola Krzysztofa Kocha, jakoto: Augustowi Jorkasch, Karolowi Ludwikowi 2 im. Jorkasch, Ludwice Henryce 2 im. Medwey ur. Jorkasch, tudzież niewiadomej z życia i miejsca pobytu dożywotniczce Konstancyi Adelgundzie z domu Deybel de Hammerau, jakoteż niewiadomym z życia, nazwiska i miejsca pobytu spadkobiercom i prawonabywcom tychże, ustanawia dla pozwanych kuratorem ad actum p. adw. dra. Jahla z substytucyą p. adw. dra Gajewskiego a doręczając rzeczony pozew ustanowionemu kuratorowi celem wniesienia w terminie 90 dni pisemnej obrony, zawiadamiamy o tem rzeczonych pozwanych przez edykt niniejszy do właściwego zastosowania się.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1883.

L. 16975. (3212 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki udziałowej przez lwowską filię krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu zarejestrowanego Stowarzyszenia z nieograniczoną poręką, dnia 6 marca 1879 roku na imię Maryi Jurjewicz wystawionej, na sumę 300 zł. w. a. opiewającej, numerem 224 zaopatrzonej, aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia niniejszem rozpisanego edyktu licząc, do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie tem pewniej się zgłosił, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu książeczka ta na prośbę Maryi Jurjewicz za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1883.

L. 2029. (2605 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Franciszkę Reiss, że na prośbę Stanisława Giżowskiego z 12 lutego 1883 l. 2029 dozwolono wykreślenie ze stanu czynnego realności pod l. 59 w Przemyślu zanotowanej tam jak dom. II. pag. 365 n 17 haer. uchwały, którą prośbie Franciszki Reiss o intabulacyę kontraktu kupna i sprzedaży z Józefą Förster o ogród zawartego odmówiono, i że dotyczącą uchwałę z dnia dzisiejszego doręczono do rąk ustanowionego dla niej kuratora pana adwokata dra. Tarnowskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 21 lutego 1883.

L. 310. (3170 3—3)

C. k sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza niniejszem, że dnia 10 grudnia 1877 zmarła w Stołpinie właścicielka realności gruntowej Apolonia Rubaczkiewiczowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanej do spadkobierstwa córki jej Agnieszki Rubaczkiewiczówny nie jest wiadomem, wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego w sądzie tutejszym zgłosiła i deklaracyą swoję wniosła, inaczej bowiem rozprawa spadkowa ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z ustanowionym dla niej kuratorem Hryciem Kowalem zostanie przeprowadzoną. Łopatyn, 10 marca 1883.

L. 1783. (2587 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Tymka Lula, iż wydał przeciw niemu na prośbę c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego do praes. 25 maja 1880 l. 3405 nakaz zapłaty 18 rat po 9 zł. i kwoty 73 zł. 6 ct. z pn. i że dla niego w tej sprawie Iwana Barana z Beźnichowej górnej kuratorem ustanowił.

Wzywa się zatem Tymka, Lula by celem obrony swych praw, albo kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, albo innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi doniósł.

Lisko, 9 marca 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 3718. (3388 2—3)

Konkurs.

Celem prowizorycznego obsadzedzenia dwóch posad kancelistów przy tutejszym Urzędzie gminnym rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połaczona jest płaca w ilości 600 zł. w. a. rocznie oraz prawo do emerytury w granicach statutem emerytalnym dla tutejszego Urzędu gminnego uchwalonym oznaczonych.

Po złożeniu w ciągu służby dowodów uzdolnienia odpowiednego nastąpi stabilizacya kandydata na tej posadzie.

Podania zaopatrzone w świadectwa uzdolnienia, dotychczasowego zatrudnienia i nieposzlakowanego życia wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej do 15 czerwca 1883, przyczem się nadto wyraźnie zastrzega, iż do osięgnięcia powyższych posad wymaga się nieprzekroczonego 40 roku życia kandydata.

Z Magistratu miasta
Przemyśl dnia 2 maja 1883.

L. 3695. (3408 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały w sumach 3.381 w. a. 2.931 zł. 82 ct. w, a. i 29.735 zł. 51 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 6.000 zł. m. konw. 4.200 zł. m. k. i 31.500 zł. w. a. na hipotekę dóbr „Poczapy“ w powiecie złoczowskim położonych, p. Władysława Ciepielowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, dnia 9 maja 1883.

Ogłoszenie licytacyi.

(3272 1—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWOW, ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote i srebrne, drogie kamienie, futra, suknie, bielizna,** towary łokciowe i wszelkie inne przedmioty, zostaną w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 w dniach 18, 19, 20 czerwca 1883 zwykłych godzinach urzędowych w lokalnościach Zakładu przez publiczną licytacyę najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane.

Uprasza się także właścicieli kwitów o podjęcie nadwyżek za sprzedane zastawy.

Lwów, dnia 7 maja 1883.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego marca 1883 r. zastawy, w dniach 5go i 6go czerwca 1883 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacye (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów, dnia 7 maja 1883. (3187 2-3)

L. 3697. (3495 1—3

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 14.546 zł. 78 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 17.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Sadki, w powiecie zaleszczyckim położonych, p. Jakóba br. Romaszkana własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 9 maja 1883.

L. 3696. (3409 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 9.898 zł. 75 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 10.000zł. na hipotekę majętności „Manajów“ część III Dąbrowa w powiecie złoczowskim położonych, p. Franciszki z Babireckich Bobrowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1882 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, azeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 9 maja 1883.

L. 3517. (2329 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw. kapitał 17.900 złr. w. a. listami zastawnemi, na hipotekę dóbr Wilkowyja w powiecie rzeszowskim położonych, p. Cecylii z Postruskich Bobrownickiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 1go stycznia 1882 pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 2 maja 1883.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIESZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony roku 1845.

Poleca panom gorzelnikom i browarnikom

Rurki szklanne do wodoskazów.

Baraszówki szklanne i Liwarki szklanne

Już nadchodzą regularnie naturalne Wody mineralne do składu głównego Piotra Mikolascha we Lwowie.

(2517 11-?)

Kancelarya ADWOKATA

Dra. Aleksandra Rogalskiego

od 1 maja 1883 przy ul. Akademickiej l. 22, I. piętro. (3010 3-3)

Wina węgierskie

własnych winnic, za gwarancyą, czysto-naturalne

przesyła na próbę w faseczkach z żelaznemi obręczami, zawierających 4 litry, po cenach, w których się mieszczą koszta za faseczkę i koszta za przesyłkę do każdej stacyi pocztowej.

WINO czerwone wyborne z natury słodkie . .	po 4 zł. — ct.
WINO wyskok, białe lub czerwone . .	po zł. 2 80 ct.
WINO desertowe, białe lub czerwone . . .	po zł 2 20 ct.
WINO stołowe, białe lub czerwone . . .	po 1 zł. 80 ct.
ŚLIWOWICA (stara)	po 3 zł. 20 ct.

Edward Rittinger, właściciel winnic

Werschetz (Południowe Węgry). (3406 2—10)

Agronom

z Królestwa polskiego, żonaty, w wieku lat 37, mogący złożyć **dwadzieścia tysięcy rubli** kaucyi, poszukuje posady **Pełnomocnego Administratora** w znacznym majątku. Łaskawe oferty wraz z szczegółowymi warunkami proszę adresować: **X. Y. Z. Kraków,** poste restante. [3444 1-6)

(2 21 3—3)

Ważne dla Dam.

Chcąc zadość uczynić wzmagającym się wymogom szanownych gości, postaraliśmy się przeto w należytym czasie o sprowadzenie na sezon letni 1883 wielkiego zapasu

prawdziwych francuskich

KAPELUSZY DAMSKICH

najnowszego i najgustowniejszego fasonu, po cenach **zadziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy, najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwemi strusiemi piórami i francuskiemi kwiatami itd. **Ceny kapeluszy od 3 zł. 50 ct. do 12 złr. 50 ct.**

☞ W razie gdyby się kapelusz nie podobał, przyjmujemy go napowrót.

Grand Magasin de Modes w Krakowie

I. Gredzka 55/4.

S. Ascoli w Tryeście

rozsyła w paczkach po $4^3/_4$ kilo za pobraniem opłaciwszy cło i koszta przesyłki do każdej stacyi pocztowej

KAWĘ		
Ceylon pocztową prawdziwą	zł 2. —	od kila
" plantac. najwyborn.	" 1.80	"
Kuba wielkoziarnistą .	" 1 75	
Jawę perłową	" 1.70	"
" zieloną wyborną w smaku	" 1.45	"
" złotą	" 1.50	
Santos najwyborniejszą . .	" 1.30	"
Rio . .	" 1.20	"

Cytryny i pomarańcze w 5cio kilowych koszykach po 2 zł. 10 ct. (3475 1-6)

Cenniki na inne artykuły na żądanie gratis.

Czigelka zdrój Ludwika *).

Szczawa ta, słono-alkaliczna i jod zawierająca, w przewłocznych nieżytach piersiowych, oskrzeli, żołądka, jelit i pęcherza, w obrzękach przewłocznych gruczołów chronicznych i t. p. zalecana, a której skuteczność licznie dowiedzioną została, **jest do nabycia w głównym składzie rozsełkowym** u Alojzego **Muszyńskiego w Grybowie** po cenie 6 złr. za skrzynię 30 flaszek zawierającą z świeżego czerpania.

Rozbiór z roku 1883 w chemicznem laboratoryum Uniwersytetu Jagiellońskiego przez p. Karola Trochanowskiego, assystenta chemii dokonany, niemniej opis szczegółowy, rozsyła bezpłatnie i franco na żądanie skład główny w Grybowie.

Dla Lwowa skład w aptece Wgo P. Mikolascha.

*) **Czigelka** leży w pograniczu węgierskim, $3^1/_2$ mil od Grybowa odległa. (3467 1-1?)

MAGAZYN SCHAYERÓW

(2352 5-)

we Lwowie

ulica Karola Ludwika l. 3 — poleca w wielkim wyborze świeże transporta

Towarów bławatnych

materyj jedwabnych, aksamitów, oraz wielki wybór najnowszych perkalików, satynu, fularów, batyścików, zefirów, oxfortów i t. p. na suknie damskie.

Truskawiec.

Otwarcie sezonu dnia 1go czerwca 1883 r.

Zakład ten położony 8 kilometrów od najbliższej stacyi kolei Dniestrzańskiej „Drohobycz-Truskawiec."

Posiada 15pr. solankę i silne siarczane wody do kąpiel; słonogorskie rozwalniające i moczopędne zdroje do picia, borowinę żelazistą i szlam słono-siarkowy do kąpiel; aptekę, urząd pocztowy i telegraficzny.

Nowo zbudowane łazienki o 60 gabinetach urządzone są z wszelką wytwornością, jak również nowo urządzona wziewalnia pary słonej i wyciągu igliwia; leczenie elektryczne.

Nowe i wygodnie urządzone pomieszkania z usługą, kilka restauracyj i cukiernia, nowy bilard fortepian, dobra kapela i wiele nowo urządzonych ulepszeń.

Lekarz zdrojowy Dr. Zygmunt Rieger, radca zdrowia.

Zamówienia na pomieszkania i powozy do stacyi kolejowej „Drohobycz" lub „Drohobycz-Truskawiec" przyjmuje przy dołączeniu zadatku.

Zarząd zdrojowy.

Chorzy, posiadający świadectwo ubóstwa potwierdzone przez c. k. starostwo korzystać będą mogli z uwolnienia taksy od opłaty taksy i tańszych kąpieli, tylko w porze od 1 do końca czerwca i od 15 sierpnia do 15 września. (3431

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — C. k. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victoria analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Millcer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Duchka, Auspitza, radcę sanitarnego [illegible], Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie**, profesora Feigla, dyrektora szpitalu Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie**, Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

☞ **Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.**

☞ W interesie publiczności uprasza się żądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka". (9296 7—15)

Podziękowanie!

Składam Szan. P. T. publiczności najszczersze podziękowanie za doznane względy przez porę zimową, przyrzekając iż i nadal dołożę wszelkich starań w celu urzeczywistnienia zaszczytnego zaufania, którem, przez 12to letnie istnienie mojego handlu, obdarzyć mnie raczyła.

Z głębokim szacunkiem

Izydor Wohl

właściciel **Składu herbaty** przy ulicy Sykstuskiej l. 6 **we Lwowie.** (3278 3—3)

Dra. ANJELA

Zakład wodoleczniczy w Zuckmantel

(*na Szląsku austryackim*)

w prześlicznej okolicy górzystej, bezpośrednio pod lasem położonej; najstaranniejsze pielęgnowanie i wyżywienie. Zastosowanie **Elektrotherapii, Massaży i kąpieli z igiełek sosnowych.** Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę oddalona. (1659 20-?)

Niniejszem polecam moją od 20 lat istniejącą

FARBIARNIĘ

pod firmą:

W. Mieding

przy ul. Jagiellońskiej l. 20 we Lwowie.

Przyczem zapewniam, że mój Zakład w niczem nie ustępuje podobnym zakładom po za granicami naszego kraju.

Wszelkie zlecenia z prowincyi uskuteczniam jak najsumienniej.

CENY UMIARKOWANE. (3011 3—?)

PUSTOMYTY pod LWOWEM

Zakład kąpieli siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych,

odszczególniony dyplomem pochwalnym na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881.

Rozpoczęcie sezonu 20 maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane z **świetnym skutkiem** używane być mogą są: gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy, (skrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny itp.

Przed bramą zakładu jest przystanek kolei Arcyksięcia Albrechta

Prócz zwykłych pociągów, nadto kursować będzie od 15 czerwca do 15 września **codzień lokalny pociąg południowy między Lwowem a Pustomytami.**

Jazda trwa 44 minut. Odjazd ze Lwowa o godz. 11 min. 20; powrót o godz. 3 min. 14 po południu (podług zegaru lwowskiego). Ceny: pomieszkanie w Zakładzie tygodniowo od 2 zł. 50 ct. do 7 zł. Wikt w abonamencie: I. klasy 11 zł. II. klasy 7 zł. 50 ct. tygodniowo lub a la carte podług cenników restauracyi lwowskich. **Nadto przyjmuje się stałych gości na miesięczną kuracyę en pension** (z zupełnym wiktem, stancyą, usługą i kąpielami) po cenie: I. klasa tygodniowo 21 zł. II. klasa tygodniowo 15 zł. Stały lekarz w miejscu. **Dla izraelitów otwarta osobna restauracya.**

Zwraca się szczególną uwagę na kąpiele **borowinowe** (Moorbäder) które pod względem składu swego chemicznego **nie ustępują w niczem kąpielom zagra[illegible]** mogą być z [illegible]nym skutkiem [illegible] ntach kobiec[illegible] jak [illegible]rancc[illegible]e.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl".